

KURIER sołtecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



LUTY 2016
Nr 2 (133)
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

W NUMERZE:

Słodka Prewencja

Pół tysiąca paczków trafiło do kierowców, którzy w Tłusty Czwartek podróżowali po drogach leżących na terenie Gminy Kobylnica. To dość nietypowa inicjatywa, to reakcja na prośby, sugestie i apele mieszkańców a także rodziców, którzy sygnalizowali, że od momentu wyłączenia fotoradarów kierowcy jeżdżą zdecydowanie szybciej.

czytaj str. 4

Kobylnica centrum międzynarodowej dyskusji

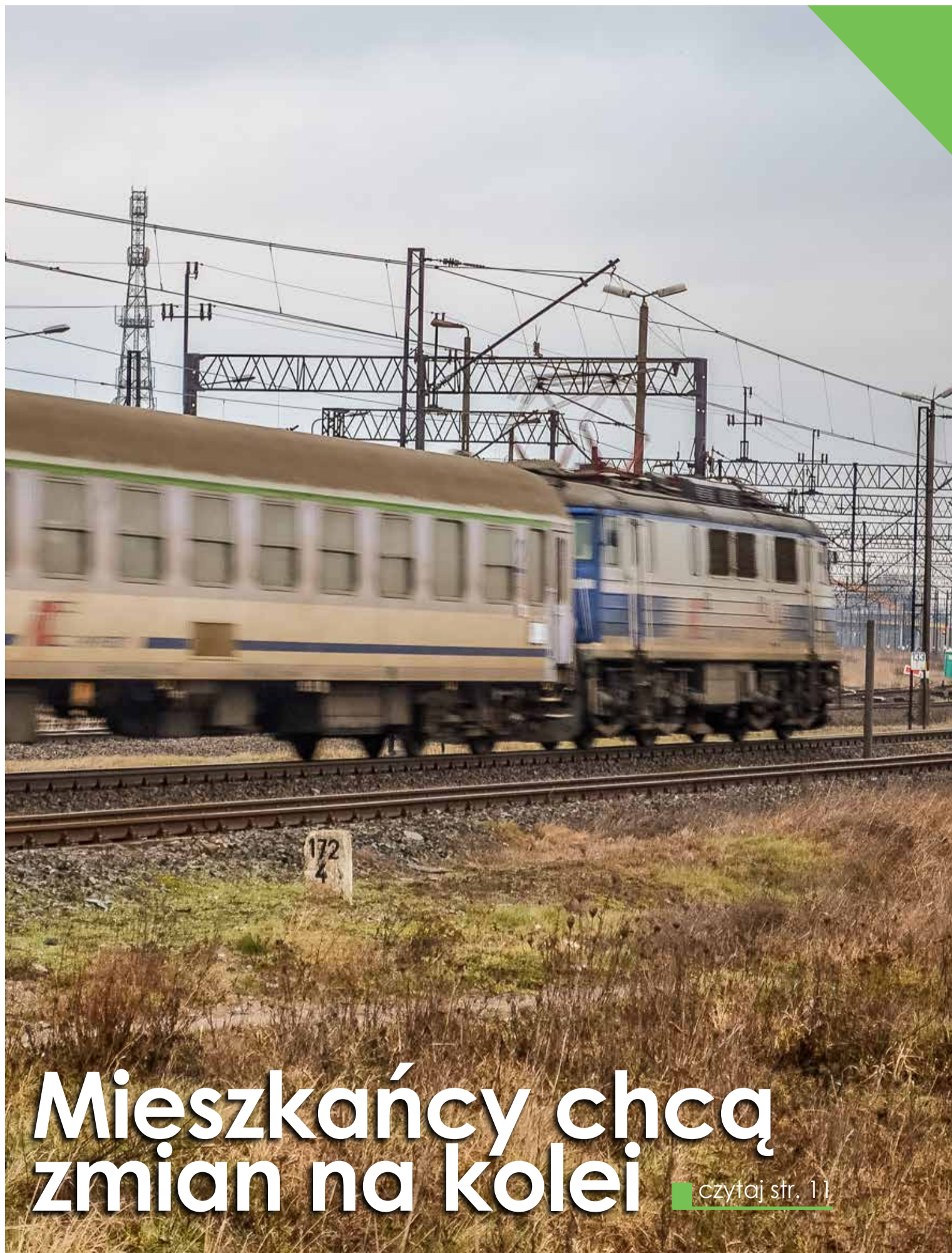
Dyrektorzy szkół z Wielkiej Brytanii, Szwecji i Rumuni przez kilka dni przebywali w Kobylnicy w związku z kolejnymi pracami nad międzynarodowym projektem „Z wodą za Pan Brat”. Jego głównym celem jest stworzenie nowych form i metod przekazywania uczniom wiedzy z zakresu postaw proekologicznych.

czytaj str. 10

Piłkarskie zmagania strażaków

W ostatni weekend stycznia w hali sportowej Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy odbył się Powiatowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Słupskiego. Zwyciężył zespół OSP Pęplino.

czytaj str. 13



Mieszkańcy chcą zmian na kolei

czytaj str. 11

Co w prasie piszczy Wielki Lech czy cienki Bolek?

W Polsce co prawda najczęściej piszczy bieda znaczącej części narodowej populacji. Dziś jednak przebiła ją na głowę głupota. Bije ona po oczach i uszach z każdego programu telewizyjnego, radiowego i każdej niemal szpalty gazetowej, tym bardziej, że pod nową już egidą narodowe media służą. Wszystko to za sprawą jednego „cienkiego Bolka” bądź jak kto woli Wielkiego Wałęsy.

Wystarczy komukolwiek na świecie powiedzieć, że jesteś z Polski aby ciurkiem wymienił Lecha Wałęsę, Jana Pawła II, Zbigniewa Bońka i Roberta Lewandowskiego, w tej właśnie kolejności. Dziś dla politycznego wizerunku i własnej satysfakcji można zniszczyć każdą legendę. **Newsweek** podał na swoich łamach dość kuriozalną informację, że wdowa po generale Kiszczaku nie wiadomo, czy z rozgoryczenia, czy sprovokowana, czy ze starczego braku czujności, której życie w państwie PiS coraz więcej wymaga, pomogła Kaczyńskiemu odpalić najbardziej efektywną racę w jego karnawale. **Onet** w swoich wiadomościach poinformował, że Maria Kiszczak zaprosiła do swojego domu na Mokotowie dziennikarzy. Podczas spotkania opowiadała o całym zamieszaniu związanym z ujawnieniem dokumentów. Punktem kulminacyjnym było pokazanie gabinetu generała Czesława Kiszczaka. W pokoju znajduje się sekretarzyk, w którym schowane były dokumenty. Tymczasem **Telewizja Republika** doniosła, że prezes IPN Łukasz Kamiński tak poinformował dziennikarzy o przebiegu wypadków. Zdaniem prezesa do Instytutu zgłosiła się wdowa po Czesławie Kiszczaku - Maria, która zaoferowała sprzedaż dokumentów przechowywanych przez jej męża. Wśród nich mają znajdować się dokumenty dotyczące tajnego współpracownika o pseudonimie „Bolek”. Kamiński dodał, że do domu wdowy po generale wkroczył prokurator w asyście policji i dokumenty zostały zabezpieczone. Gdzie więc

był IPN, wszelkie jawne i tajne służby RP, które w czasie trwających przez ponad ćwierć wieku dochodzeń i procesów gen. Kiszczaka nie potrafiły zrobić jednego sensownego przeszukania w domu podejrzanego o najwyższe zbrodnie przeciw narodowi człowieka?

Wrogom Wałęsy od samego początku nie chodziło w tym sporze o prawdę ani o życie Wałęsy, ani o życie Polaków w PRL. Chcieli Wałęsę „dopaść” napisał **Newsweek**. Chcieli go „dopaść” dawni jego konkurenci do władzy w pierwszej „Solidarności” i do mołojckiej sławy. Nowe dokumenty w sprawie Lecha Wałęsy zapewne pogłębią podziały między tymi, którzy podziwiają lidera Solidarności za obalenie komunizmu, niezależnie od zastosowanych środków i tych, którzy nie mogą nikomu wybaczyć żadnej współpracy z reżimem - pisze **Financial Times**. Lustracja stała się w Polsce sądem ostatecznym w wykonaniu cyników, fanatyków i oportunistów napisał **Newsweek**, wymieniając z nazwiska godne tych tytułów osoby. Jarosław Kaczyński jest w tej grze cynikiem, Bronisław Wildstein fanatykiem, a prokurator Piotrowicz oportunistą. **Republika** natomiast przytacza wpis Lecha Wałęsy na jego mikroblogu. „Pani Kiszczakowa tak szczerze czy naprawdę Generał nie znał prawdy o mnie i o Bolku. Nie wierzę, ale proszę mi uwierzyć jak na spowiedzi ja naprawdę nie zgodziłem się nigdy na współpracę agenturalną z SB, ja naprawdę nie dałem się złamać, ja naprawdę nie brałem żadnych pieniędzy, ja naprawdę nie

doniosłem na nikogo ani ustnie ani na piśmie. Jest i żyje sprawca tej sprawy. Liczę że wyzna prawdę tej prowokacji jest sprawą czy generał o tym wiedział a że zlecił podrabianie rozmowy z Bratem rozmowy w Magdalenie i innych papierów to oczywiście, ja mu wybaczam to była walka kto kogo ja ostatecznie wygrałem. Swoją niezależną taktyką” - pisze Wałęsa. Wdowa po generale jak donosi **Super Express** przeprosiła byłego prezydenta za aferę jaką rozpętała poprzez ujawnienie dokumentów. „Przepraszam Wałęsę za to, co zrobiłam, teczki mogły zostać ujawnione po jego śmierci” - mówi Maria Kiszczak. Kiszczakowa wszak nie jest w stanie się odnieść do wiarygodności zawłaszczonych przez generała dokumentów, jednak myślących zastanowi fakt, że wszelkie lojalne podpisywane przez ludzi nowej władzy były zwykłe fałszywkami, a stara poczciwa SB jest zawsze wiarygodna w swoich dokumentach dotyczących tylko przeciwników politycznych. W tej sytuacji „polowanie na czarownice i przedzieranie się przez mroczne i często niewiarygodne relacje historyczne służy tylko otwieraniu starych ran” - napisał **Financial Times**.

Matko Boska! Czarownica z Matką Boską w kłapie? Spławić cholera albo na stos wysłać jak Barbarę Zdunk spaloną w Reszlu 21 sierpnia 1811. Do tej pory wszyscy myśleli, że była to ostatnia spalona na stosie czarownica. Dwóch wielkich Lechów żaden naród nie zdzierży.

TG Piszczyk

Rada Gminy Uchwaliła

28 stycznia 2016 r.
Porządek sesji:

- Otwarcie XXIII sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Kobylnica w okresie międzysesyjnym.
- Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie:
 - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica
 - o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2016 rok
 - zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach programu pomocy de minimis na wspieranie nowych inwestycji i tworzenie nowych miejsc pracy na terenie Gminy Kobylnica
 - podjęcia współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego przy Projekcie partnerskim pn. „Poprawa efektywności energetycznej Obszaru Funkcjonalnego Miasta Słupska poprzez termomodernizację budynków
 - współdziałania z Miastem Słupsk, Powiatem Słupskim, Gminą Miasto Ustka, Gminą Słupsk, Gminą Ustka, Gminą Damnica oraz Gminą Dębica Kaszubska w celu wspomagania zrównoważonego rozwoju Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Słupska, zwanego dalej MOF w zakresie dotyczącym zasad realizacji projektów partnerskich jst. oraz realizacji przez Miasto Słupsk funkcji Lidera Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego
 - wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na nieruchomościach, na których zamieszkują mieszkańcy oraz stawki tej opłaty
 - zmiany uchwały Nr XX/148/2015 Rady Gminy Kobylnica w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości
 - zmiany uchwały Nr XXXIX/356/2013 Rady Gminy Kobylnica z dnia 5 września 2013r. w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Kobylnica
 - zmiany uchwały Nr XXXII/293/2013 Rady Gminy Kobylnica z dnia 31 stycznia 2013r w sprawie zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz trybu ich przyznawania, zmienionej uchwałą Nr X/55/2015 Rady Gminy Kobylnica z dnia 19 marca 2015r.
 - wyrażenia woli współpracy Gminy Kobylnica, Miasta Słupsk i Gminy Słupsk w zakresie profilaktycznych szczepień przeciwko rakowi szyjki macicy w latach 2016-2018
 - określenia kryteriów rekrutacji do publicznych szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kobylnica
 - określenia kryteriów rekrutacji na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kobylnica
 - zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Gminy Kobylnica na rok 2016
 - zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Kobylnica na rok 2016
 - planu pracy Rady Gminy Kobylnica na rok 2016
 - poboru w drodze inkasa podatku rolnego od osób fizycznych, podatku od nieruchomości od osób fizycznych, podatku leśnego od osób fizycznych, łącznego zobowiązania pieniężnego oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso
 - zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów, określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso oraz wyznaczenia terminów płatności dla inkasentów na terenie Gminy Kobylnica
 - opłaty od posiadania psów
- Odpowiedź na zgłoszone wnioski radnych.
- Interpelacje i zapytania radnych.
- Wolne wnioski i zapytania.
- Zakończenie XXIII sesji Rady Gminy Kobylnica.

KURIERsołek
Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Nakład: 2000 egz.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:
Tadeusz Gawlik, Barbara Jęchorek, Grzegorz Jopek.
Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.
Zdjęcia-archiwum redakcji.
Skład: „FOTECH”, al. Sienkiewicza 1, 76-200 Słupsk

Kornelówka uczciła pamięć swojego patrona

Przedstawienie nawiązujące do życia i twórczości Kornela Makuszyńskiego – to główny punkt obchodów Święta Patrona Szkoły Podstawowej w Kobylnicy. Kilkadziesiąt uczniów przedstawiło swoim rówieśnikom najważniejsze fakty i dokonania jednego z najwybitniejszych polskich prozaików.

Święto Patrona to bez wątpienia jedno z najważniejszych wydarzeń dla społeczności szkolnej. W ten sposób można bowiem wyrazić hold dla dokonań, twórczości i postawy Kornela Makuszyńskiego, który urodził się w styczniu 1884 roku. Łącząc tę datę oraz Święto Patrona, grupa

uczniów wraz z opiekunami zorganizowała specjalną uroczystość, która odbyła się w sali Forum Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy.

Przez kilkadziesiąt minut uczniowie klas IV – VI przybliżali swoim młodszym kolegom i koleżankom informacje dotyczące Kornela Makuszyńskiego. Oprócz najważniejszych dat z życia poety, pojawiały się też fakty i ciekawostki związane z początkiem jego twórczości, ale też okresem największej popularności. Jednocześnie młodzi artyści podkreślali znaczenie książek, szczególnie autorstwa Makuszyńskiego, w rozwoju każdego człowieka.

Kornel Makuszyński jest patronem Szkoły Podstawowej w Kobylnicy od 1998 roku.



Udzielają porad nieodpłatnie

Wraz z początkiem tego roku zostały utworzone punkty, w których nieodpłatnie udzielana jest pomoc prawna. To rezultat wejścia w życie ustawy przygotowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości zakładającej stworzenie ogólnopolskiego systemu nieodpłatnej pomocy oraz edukacji prawnej.

Lokalizacja punktów, czas otwarcia oraz prowadzenie:

ul. Słoneczna 15 d (budynek Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie). **Otwarty:** od poniedziałku do piątku od godziny 11 do 15, prowadzony przez radców prawnych

ul. 3 Maja 22 (budynek Młodzieżowego Centrum Kultury). **Otwarty:** od poniedziałku do piątku od godziny 13 do 17, prowadzony przez Zaborskie Towarzystwo Naukowe z siedzibą w Brusach.

ul. Kosynierów Gdyńskich 6 (budynek Przedszkola Miejskiego „Calineczka”). **Otwarty:** od poniedziałku do piątku od godziny 12 do 16, prowadzony przez adwokatów.

ul. Niedziałkowskiego 6 (budynek Słupskiego Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej). **Otwarty:** od poniedziałku do piątku od godziny 14 do 18, prowadzony przez Słupskie Biuro Porad Obywatelskich.

ul. Sienkiewicza 20 pokój nr 102

Otwarty: poniedziałek od godziny 8:00 do 12:00, wtorek od godziny 14:00 do 18:00, środa od godziny 8:00 do 12:00, czwartek od godziny 14:00 do 18:00, piątek od godziny 8:00 do 12:00.

Na darmową pomoc prawną mogą liczyć młodzi ludzie, którzy nie ukończyli 26. roku życia, ale też osoby fizycznej, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej. Z porad mogą również skorzystać osoby, które ukończyły 65 lat, jak również te,

które posiadają ważną Kartę Dużej Rodziny. W gronie adresatów projektu znaleźli się również kombataneci, weterani, zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

W punkcie darmowych porad prawnych można uzyskać wskazówki dotyczące obowiązującego stanu prawnego, przysługujących uprawnień lub obowiązków. Specjaliści odpowiedzą również, kto może pomóc danej osobie w rozwiązaniu konkretnego problemu prawnego, ale też pomogą w sporządzeniu wymagającego wiedzy prawniczej projektu pisma w zakresie niezbędnym do udzielenia pomocy, z wyłączeniem pism procesowych w postępowaniach przygotowawczych lub sądowym i pism w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Dodatkowo można uzyskać informacje, które mogą się przydać przy sporządzaniu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Uprawnieni będą mogli uzyskać informacje w zakresie:

- prawa pracy,
- przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- prawa cywilnego,
- spraw karnych,
- spraw administracyjnych,
- ubezpieczenia społecznego,
- spraw rodzinnych,
- prawa podatkowego z wyłączeniem spraw podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Pomoc nie będzie natomiast obejmowała spraw z zakresu prawa celnego, dewizowego, handlowego i działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowywania do jej rozpoczęcia.

Karnawałowa podróż przez kontynenty

Pod koniec stycznia w świetlicy wiejskiej w Łosinie odbył się bal karnawałowy pt. "Karnawałowa podróż przez kontynenty".

Było to wydarzenie, w trakcie którego dzieci mogły nie tylko miło spędzić czas, ale także zapoznać się z zwyczajami i kulturą różnych rejonów świata.

Pierwszym przystankiem na trasie młodych podróżników była Antarktyda, gdzie mogli poznać Eskimosów. Jednak w związku z niską temperaturą szybko przedostały się do Afryki i wcieliły się w role dzikich zwierząt. „Czarny ląd” opuściły, by udać się w morską podróż do Ameryki. Tutaj najlepiej czuli się kowboje, którzy mogli popisać się kowbojskim tańcem i celnością, strzelając do puszek. Po udanym pobytku w Ameryce wyruszyliśmy do Europy.

Dzieci nauczyły się tam podstawowego kroku krakowiaka i układu do piosenki „Krakowiaczek jeden” oraz zmierzyły się w konkursach związanych z tradycyjnymi potrawami kuchni włoskiej. Z Europy udaliśmy się pociągiem do ostatniego z kontynentów – Azji, który okazał się najbardziej ciekawym miejscem. Przebierańcy spróbowali swoich możliwości w jedzeniu pałeczkami, co przysporzyło im wiele radości – relacjonuje Agnieszka Malczewska, jedna z organizatorek wydarzenia.

Po długiej i wyczerpującej podróży, licznych konkursach z nagrodami, tańcach i harcach wyłoniono króla i królową balu.



Sprawdzali literacką wiedzę uczniów

Do historii przeszła już czwarta edycja Gminnego Konkursu Literackiego dla Szkół Podstawowych pt. „Zimowe spotkanie z wierszami Joanny Papuzińskiej”.

Do rywalizacji przystąpiło łącznie 5 szkół z terenu naszej gminy. Konkurencje ściśle związane były z wybranymi wierszami poetki, zaproponowanymi przez organizatora. Liderzy pracowali w trzyosobowych zespołach, których zadaniem było m.in.: rozwiązanie krzyżówki, runda pytań, skojarzenia oraz uzupełnianie tekstu z lukami. Wszyscy uczestnicy imponowali wiedzą i poziomem przygotowań.

Po zakończonych konkurencjach jury odczytało wyniki konkursu, które przedstawiały się

następująco:

1 miejsce ex aequo otrzymały drużyny z Kobylnicy i Kwakowa

2 miejsce otrzymała drużyna z Sycewic

3 miejsce ex aequo otrzymały drużyny z Kończewa i Słonowic

Po zakończeniu zmagani drużynowych dyrektor szkoły Pan Andrzej Wojtaszek wspólnie z organizatorkami konkursu K. Borkowską i K. Węsierską – Piecyk wręczył dyplomy dla szkół i nagrody dla wszystkich uczestników konkursu.



Aby na drogach było bezpieczniej Nietypowa akcja wśród kierowców

„Wciśnij pączka, zamiast gazu” – to hasło akcji, którą wspólnie przeprowadziła Straż Gminna z Kobylnicy i Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. Funkcjonariusze zachęcali kierowców do bezpiecznej i rozważnej jazdy.

W Tłusty Czwartek już od wczesnych godzin porannych na drodze krajowej nr 21 w okolicach Zespołu Szkół Samorządowych pojawił się wspólny patrol Straży Gminnej i policjanta z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. Celem działań było uwrażliwienie kierowców na zachowanie odpowiedniej prędkości przy przejazdach w okolicach szkół, przedszkoli i innych miejsc, które z uwagi na bliskość tras szybkiego ruchu, mogą być niebezpieczne.

W trakcie akcji zatrzymano kilkadziesiąt samochodów, jednak tym razem spotkanie z funkcjonariuszami nie kończyło się mandatem, lecz słodkim upominkiem dla kierowców.



W ten dość nietypowy sposób mundurowi chcieli zaapelować do kierowców o rozważę i rozsądną jazdę.

- Dla nas bardzo ważne jest poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców. Od początku roku odebraliśmy sporo sygnałów, że w pobliżu miejsc, gdzie jeszcze niedawno funkcjonowały fotoradary, teraz jest mniej bezpiecznie. Stąd dość nietypowy pomysł, ale chyba udało nam się trafić do kierowców, którzy zapewniali nas, że zwrócą szczególną uwagę na swoją prędkość – przyznaje Piotr Der ze Straży Gminnej w Kobylnicy.

Tego dnia akcję przeprowadzono w rejonie szkół w Kwakowie i Kobylnicy. To na zachowanie kierowców właśnie w tych miejscach zwracali uwagę mieszkańcy.

- Na takie sygnały nigdy nie pozostaniemy obojętni – przyznaje Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński.

Okazało się, że niecodzienny charakter działań spotkał się z pozytywnymi reakcjami kierowców, którzy często podkreślali, że sami zauważają więcej zagrożeń na drodze. Na szczęście wielu z nich zapomniało, że nie zapomniało, i nadal nie zapomni, o zasadach bezpiecznego poruszania się samochodem. Akcja odbiła się też szerokim echem w ogólnopolskich mediach.

„Z wizytą na Olimpie”

10 lutego w Szkole Podstawowej im. J. Kochanowskiego w Kończewie odbył się Gminny Konkurs Mitologiczny. O miano znawców epoki starożytności walczyły trzyosobowe drużyny piątoklasistów ze szkół podstawowych z Gminy Kobylnica.

Uczniowie musieli zmierzyć się z ośmioma pracami, godnymi Herkulesa, m.in.: uzupełniali drzewo genealogiczne, wyjaśniali związki frazeologiczne, rozwiązywali łamigłówki, rozpoznawali rekwizyty i wyjaśniali, z jakim mitem lub postacią są one związane.

- Zespoły wykazały się doskonałą znajomością bogów i ich atrybutów, uczniowie bez problemów rozpoznawali ich wizerunki. Warto podkreślić, że poziom przygotowania uczestników był niezwykle wysoki, zaś rywalizacja o czołowe miejsca emocjonująca. Wszyscy bardzo su-

miennie przygotowali się do konkursu, dlatego szanse na zwycięstwo były bardzo wyrównane. O tym, kto uplasuje się na drugim i trzecim miejscu zdecydował maraton pytań – tłumaczy Róża Skrzypka, jedna z organizatorek konkursu.

Laur zwycięstwa zwiędził skronie uczniów z ZSS w Sycewicach, drugie miejsce zajęła reprezentacja SP Kwakowo oraz SP Słonowice, natomiast na trzeciej lokacie uplasowali się uczniowie z SP w Kończewie i ZSS w Kobylnicy. Wręczono im nagrody książkowe i pamiątkowe dyplomy.



Wystawa, koncerty, występy

Wielkimi krokami zbliża się Babskie Gadanie

W drugim tygodniu marca w Gminie Kobylnica odbędzie się kolejna edycja dobrze znanej mieszkańcom imprezy – Babskiego Gadania. Również i w tym roku na uczestników wydarzenia czeka wiele atrakcji.

Będzie to już dziewiąta edycja imprezy, która organizowana jest z okazji Dnia Kobiet. Odbędzie się ona w przeddzień tego święta w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Całość rozpocznie się o godzinie 17.00.

Podobnie jak w ubiegłych latach, także i tym razem organizatorzy przygotowali bogaty program „Babskiego Gadania”. Oprócz występu zespołu AleBabki, przedstawień teatralnych w wykonaniu grupy „Geriawitki”, na scenie zaprezentuje się też Urszula Lidwin – Wróblew-

ska. Artystka, która ma bogate doświadczenie estradowe, współpracująca wcześniej między innymi z Krzysztofem Krawczykiem, tym razem zaprezentuje największe przeboje z repertuaru Ireny Jarockiej.

Imprezę wzbogaci wystawa malarstwa Pani Bogumiły Skomoroko – laureatki ubiegłorocznej Biesiady Poetyckiej z Turniejem Jednego Wiersza, której organizatorem była Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy.

Trasy autobusów na „Babskie Gadanie”

Dojazd do GCKiP w Kobylnicy na godzinę 17.00, powrót ok. 19.00

I Trasa

Ściegnica- 15.30
Bzowo-15.40
Kczewo-15.50
Wrząca-16.00
Słonowiczki-16.05
Słonowice PKP- 16.10
Słonowice – 16.15
Dobrzęcino-16.20
Runowo Sła-16.30
Reblino-16.35

II Trasa

Sycewice-16.15
Zębowo-16.25
Rebliko-16.30
Bolesławice-16.35
Widzino-16.45

III Trasa

Płaszewo- 15.30
Kruszyna-15.35
Żelki- 15.45

Żelkówko-15.55
Lubuń-16.00
Kwakowo-16.05
Zajączkowo-16.10
Łosino-16.15
Sierakowo-16.20
Kończewo-16.25
Kuleszewo-16.30
Zagórki-16.40

KOMUNIKAT

Ośrodek Pomocy Społecznej w Kobylnicy informuje, iż od miesiąca stycznia 2016r. weszły w życie dwie ważne zmiany w ustawie o świadczeniach rodzinnych:

1. „Świadczenie rodzicielskie” przysługuje osobom, które urodziły dziecko, a które nie otrzymują zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego.

Uprawnieni do pobierania tego świadczenia są więc między innymi bezrobotni, studenci, rolnicy, a także wykonujący prace na podstawie umów cywilnoprawnych. Również o przyznaniu ww. świadczenia mogą ubiegać się osoby zatrudnione lub prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, jeśli nie pobierają zasiłku macierzyńskiego.

Świadczenie to będą mogli otrzymać także rodzice dzieci urodzonych przed 1 stycznia 2016r., którzy nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego.

W takim przypadku, świadczenie rodzicielskie będzie im przysługiwało od 1 stycz-

nia 2016r. do ukończenia przez dziecko 1 roku życia (odpowiednio dłużej w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka w trakcie jednego porodu).

Świadczenie rodzicielskie przysługuje niezależnie od dochodu rodziny w wysokości do 1000 zł miesięcznie.

Oraz 2. „złotówka za złotówkę” tj.: nowe korzystniejsze zasady przyznawania zasiłku rodzinnego, który nie zostanie odebrany po przekroczeniu progu dochodowego, a jedynie pomniejszony.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy świadczeń rodzinnych Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy, ul. Wodna 20/3, pokój nr 9 lub pod numerami telefonów: (59) 842-96-16, 59 842-99-75 wew. 21 lub 22. w godz. 7:30-15:30

Pisziesz? Zaprezentuj swoją twórczość!

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy zaprasza do wzięcia udziału w II Regionalnym Turnieju Poetyckim Twórczości Własnej dla Dzieci i Młodzieży „Lekkie Piórko”.

Celem konkursu jest umożliwienie młodym twórcom debiutu poetyckiego, a także doskonalenie i popularyzowanie twórczości amatorskiej w środowiskach dzieci i młodzieży.

Finał konkursu odbędzie się 17.03.2016 r. o godzinie 16.30.

Szczegóły uczestnictwa w konkursie znajdują się w Regulaminie na stronie www.bibliotekakobylnica.pl



Pieniądze znów czekają na mieszkańców

Dostęp mieszkańców mniejszych miejscowości do pieniędzy z Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego ma być łatwiejszy, a możliwość elektronicznego oddawania głosów na zadania ma ułatwić proces wyboru – to najważniejsze zmiany w drugiej edycji KoBO. Są jednak kolejne zmiany, z którymi powinni zapoznać się mieszkańcy.

Przed nami kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego Gminy Kobylnica. Czego mogą spodziewać się mieszkańcy?

Sławomir Ziemianowicz, sekretarz Urzędu Gminy Kobylnica: Zdecydowaliśmy się wprowadzić kilka zmian, ponieważ staramy się to tak zaprojektować, by jeszcze łatwiej i wygodniej można było skorzystać z możliwości, jaką jest budżet obywatelski. Najważniejszą informacją dla mieszkańców z pewnością będzie fakt, że

zgłaszane projekty będzie można cały czas konsultować z urzędnikami i specjalnym zespołem, który zostanie powołany do ich późniejszej oceny. Przewidujemy w tym czasie również negocjacje z autorami wniosków, gdyby zaszła potrzeba dokonania korekty

– kosztu, zakresu pracy czy czasu realizacji. Chodzi o doprecyzowanie projektu w taki sposób, by później nie było nieporozumień.

Kiedy ruszy przyjmowanie propozycji zadań?

Do połowy marca powinno pojawić się stosowne zarządzenie z e-

nie w tej sprawie. Kolejne dwa miesiące upłyną pod znakiem przyjmowania wniosków, by następnie przez czerwiec i lipiec przeprowadzić szczegółową ich analizę. Do 15 sierpnia ogłosimy listę zadań, które zostaną poddane pod głosowanie. Zakładamy, że następne dwa tygodnie, to będzie czas promowania poszczególnych zadań przez autorów. Również i my włączymy się w te działania, żeby pokazać dokładnie mieszkańcom spośród jakich pomysłów mogą wybierać – pojawią się więc specjalne ulotki i plakaty informacyjne.

A samo głosowanie?

Odbędzie się od 1 do 15 września. To już konkretny termin. Chcemy, żeby głosowanie nad budżetem obywatelskim odbyło się jeszcze przed rozdysponowaniem środków na fundusz sołecki. To daje szansę realizacji zadań, które odpadną w trakcie głosowania nad budżetem obywatelskim.

Jaka kwota zostanie przeznaczona na realizację zadań, które

zwyciężą w trakcie głosowania?

Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym poinformować o jeszcze jednej kwestii. Poprzedni rok pokazał, że małe miejscowości mają kłopot w rywalizacji z dużymi ośrodkami. Dlatego teraz chcemy wprowadzić podział na kategorie. Utworzymy 5-6 grup miejscowości, które będą sklasyfikowane pod względem liczby mieszkańców. W każdej z tych grup będzie więc szansa na realizację zadań. Przewidujemy, że na budżet obywatelski w 2017 roku przeznaczymy 350 tysięcy, z czego ok. 50 tys. na zadania społeczne, tzw. miękkie. To właśnie na zadania inwestycyjne i prospołeczne będzie można przeznaczać pieniądze.

Czy zmienią się zasady głosowania?

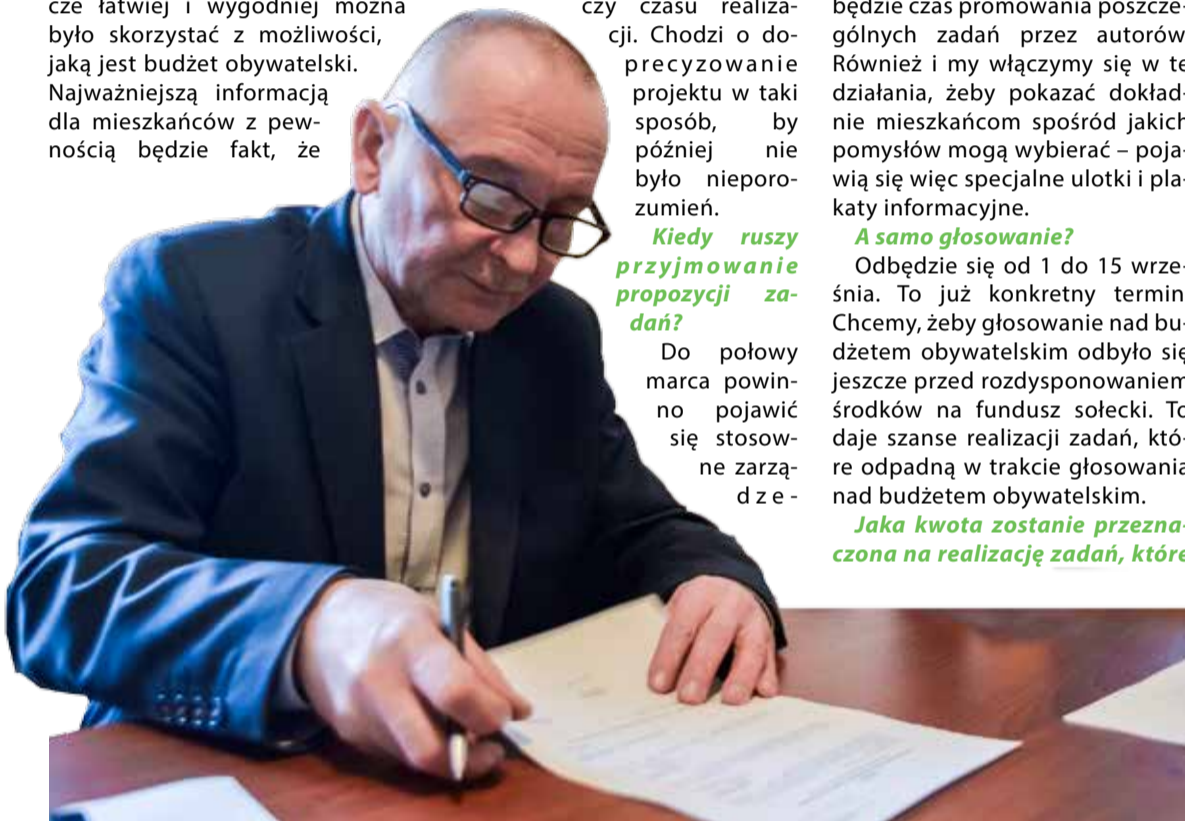
Udział w głosowaniu będą mogły brać osoby w wieku 16+. W związku z tym zmieniliśmy ostatnio uchwałę Rady Gminy o konsultacjach społecznych. Będą dwie możliwości głosowania – elektronicznie i papierowo. Głos oddany na papierze, z własnoręcznym podpisem, będzie ważniejszy. Natomiast system elektroniczny pozwoli nam „wyłapać” wszystkie podwójne głosowania, ale też weryfikować tzw. „martwe dusze”. Wszystko po to, by sprawiedliwie przepro-

wadzić całą procedurę.

Do samego głosowania pozostało jeszcze trochę czasu, ale pewnie ci, którzy chcą złożyć projekt powinni już teraz pytać o szczegóły..

Cały czas istnieje możliwość konsultacji z urzędnikami – pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej są do dyspozycji. Warto jednak przypomnieć, że zgłoszony projekt będzie musiał być wzbogacony o podpisy mieszkańców – min.15. Jeśli ktoś złoży wniosek elektronicznie, listę będzie musiał uzupełnić. Jednak elektroniczny sposób przeprowadzenia budżetu obywatelskiego daje wiele możliwości, o których cały czas myślimy, i które rozważamy. Zastanawiamy się na przykład nad tym, czy nie aktualizować na bieżąco listy poparcia dla danego projektu – być może w ten sposób udało by się dodatkowo zmobilizować głosujących. Wyboru dokonywać będzie można również w świetlicach, gdzie są stanowiska komputerowe, a osoba pracująca w tych miejscach – na pewno pomoże w całym procesie. Gorąco zachęcam do udziału w budżecie obywatelskim, to ogromna szansa na realizację zadań, których potrzebują mieszkańcy.

**Rozmawiał
Karol Kotusiewicz**



Koncert zespołu „Poparzeni Kawą Trzy”

12 marca w Sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy wystąpi zespół „Poparzeni Kawą Trzy”. Bilety na koncert są dostępne w sekretariacie GCKiP.

„Poparzeni Kawą Trzy” to zespół przyjaciół, muzyków i dziennikarzy. Powstał w 2005 roku z inicjatywy pracowników Radia RMF FM i Zetki oraz ich przyjaciół.

Wydanie pierwszej płyty w 2011 roku zbiegło się ze spektakularnym sukcesem na „Festiwalu Top Trendy” w Sopocie, gdzie zespół zdobył Nagrodę Dziennikarzy, a miesiąc później zwyciężył na ogólnopolskim festiwalu „Przebojem na antenie”. Od tej chwili „Poparzeni Kawą Trzy” goszczą na największych polskich scenach festiwalowych, takich jak „Przystanek Woodstock 2012”, „Ostróda Reggae Festival”, „Czad festiwal”, „Finały WOŚP” i „Lato Dwójki i Radia Zet”.

Koncert w Kobylnicy odbędzie się 12 marca w Gminnym Centrum Kultury i Promocji. Bilety w cenie 50 zł/os. i 90 zł/2 os. do nabycia w sekretariacie placówki.



PLASMET z wyróżnieniem

5 lutego w sali teatralno-widowskiej Domu Technika NOT w Gdańsku, odbyła się konferencja „Jakość i innowacje w rozwoju Pomorza” oraz Gala Finałowa XIX edycji konkursu o Pomorska Nagrodę Jakości. W gronie laureatów znalazła się również firma PLASMET z Widzina.

Firmę należącą do Jana Czechowicza wyróżniono w kategorii „Średnie Organizacje”. PLASMET to firma specjalizująca się w produkcji elementów tłoczonych, podzespołów i narzędzi do przemysłu motoryzacyjnego. Założono ją w 1977 roku. Siedziba firmy mieści się w Widzynie. W spotkaniu brał udział również Wójt Gminy Kobylnica. Leszek Kuliński osobiście wręczył statuetkę przedstawicielowi firmy PLASMET





BAJKA

matematyczna o progeniturze

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Progenitura, jak jej nazwa wskazuje, z genitaliami coś wspólnego mieć musi nawet jeśli z próbki pochodząca jest. Jednak za sprawą polskiego programu wychowania seksualnego, znacznej części naszej populacji, wyraz genitalia z włoskimi liniami lotniczymi kojarzy się tylko. Powtarzane z upodobaniem przez polityków słowo progenitura nie oznacza jednak nic innego niż potomstwo w linii prostej, w gwarze prawniczej wulgarnie zstępny zwane. Na całym świecie, od starożytności poczynając, wśród wszelkiej progenitury najważniejsza w rodzinnych koneksjach była zawsze tzw. primogenitura z polskiego pierworództwem zwana. Wskazywała ona jednoznacznie prawo pierwszeństwa przysługujące najstarszemu potomkowi w linii prostej nad później narodzonymi, nawet w sprawach majątkowych i tytularnych. Nowa, polska, narodowa wszechwładza, potrafiła zmienić trwającą od tysięcy lat tradycję stwierdzając, że pierwszemu potomkowi w linii prostej nie należy się nic, nawet 500 złotych z krzyżykiem. Znana z kurwików w oczach i upodobania do seksu, który kochała „jak koń owies”, posłanka do Sejmu RP Renata Berger w październiku 2008 została skazana przez Sąd Rejonowy w Szamotułach na grzywnę za płacenie osobie zbierającej podpisy pod listami poparcia

dla Samoobrony RP. Wtedy robili to wszyscy w niewielkiej zresztą dyskrekcji. Dziś kupowanie głosów wyborczych za 500 złotych lub wielokrotność tej kwoty to przecież ten sam tylko trochę droższy i nominowany do rangi procedury proceder. Że długi spłacać należy mówi nawet kodeks Bożewicza wykluczający ze społeczności ludzi honorowych indywidua nie płacące w terminie honorowych długów. W tym przypadku długi karteciane dotyczą raczej kart wyborczych i weksla podpisanego wyborcom przez PiS, ale „słowo się rzekło, kobyłka u płota”. W tej sytuacji, program mimo sprzeciwu własnych ministrów i braku odpowiedniej kasiory poszedł w ruch, bo kto zabroni biednemu bogato żyć? Nie nazywajmy tego jednak dotacją sprzyjającą dzieciom lecz socjalnym zasiłkiem, bo gdyby o wzrost populacji tylko chodziło zasiłek dostawałby podobnie jak becikowe tylko ten nowo narodzony. Sprzeciwianie się tej formie zasiłku byłoby jednak zjawiskiem nagannym, bo każda pomoc państwa w wychowaniu potomstwa jest powszechnie pożądana. Natomiast apelowanie do sumień ludzi lepiej uposażonych o rezygnację z przysługujących im z litery prawa przywilejów to jednak prawna paranoja. Gdyby bogaci nie brali wszystkiego co się wzięć da, nawet nieko-

niecznie w zgodzie z prawem, nie byłoby bogatymi. Dla samej obsługi rządowego programu 500+ przewiduje się zatrudnienie 7000 dodatkowych urzędników co pomnożone przez średnią krajową, daje tylko w jednym roku blisko 315 milionów złotych. Choć kwota ta stanowi tylko równowartość rocznego zasiłku

nich resortów ojciec Rydzki tę kasę dostanie i będzie to 20.000.000+. Ten plus to kolejne 30 milionów obiecał za poprzedniej kadencji przez PiS na odwierty geotermalne. Nie od rzeczy będzie też przypomnienie innej inicjatywy wsparcia zubożonego dzieła o Rydzki. Tuż po przegranych onegdaj przez PiS wyborach,

Funduszu Artur Michalski, prywatnie - narzeczony córki ministra. Pewnie nikogo nie zdziwi, że na pierwszym miejscu wśród wykładawców widniało nazwisko zagrożonego bezrobociem, prof. Jana Szyszki, który za jedną godzinę wykładów miał otrzymywać od ojczulka tylko 600 złotych. Oficjalnie redemptoryści jako kościół nie

500+ może przyczynić się do utrwalenia ekskluzji społecznej i dezaktywizacji zawodowej gorzej sytuowanych obywateli. Fachowcy powiadają, że zdecydowanie lepiej byłoby skupić się na zwiększeniu dostępności do darmowych żłobków i przedszkoli czy zapewnieniu młodym małżeństwom tanich mieszkań. Matkom zaś wychowującym samotnie jedną pociechę i mającym dochód o kilka złotych przekraczający rządowy próg 800 złotych, rzeczniczka klubu parlamentarnego PiS poseł Beata Mazurek proponuje aby ta uboga kobieta jak najszybciej zaszła w kolejną ciążę a kiedy urodzi drugie dziecko, przy tych samych zarobkach będzie miała niższy dochód na osobę i dzięki temu załapie się na dodatkowe świadczenie na dwójkę nawet dzieci. Krótką receptę na rozwiązanie problemu przedstawia (obok) „Śmigiel”. Jeśli jednak zasiłek będzie się należał od chwili poczęcia to autor stawkę na rysunku podniesie. Pieniądzy pewnie na wszystko nie starczy. Myślę, że resztę dokradnie poseł PiS Stanisław Pięta, który od szczeniaka ćwiczył się w kradzieżach zaparkowanych gdziekolwiek samochodów, nie gardząc nawet włamem do malucha, z którego ukradł 5500 złotych. Dziś Pięta walczy o powszechny dostęp do broni palnej. Czyżby chciał wrócić do zbójckiego procederu?



500+ dla 52,5 tysiąca dzieci, to pozwoli ona na godne życie zasłużonej w kampanii wyborczej kadrze politycznej. Kupę szmalu zamierzali nowi decydenci przekazać także na konto ukochanego przez władzę bezdzietnego redemptorysty ojca T. Rydzki. Mimo sprzeciwu szefów odpowied-

redemptorysta zwrócił się do Funduszu Ochrony Środowiska o dotację na nowe studia podyplomowe w swojej szkole. Wielokrotny i obecny szef resortu ochrony środowiska prof. Jan Szyszko wniosek z zapalem rekomendował, a podpisał się pod nim z niemniejszą atencją ówczesny wiceprezes

prowadzą działalności gospodarczej i nie mają obowiązku prowadzenia dokumentacji podatkowej, dlatego też wszelkie wpływy, ba honoraria nawet i inne wydatki, odbywają się poza kontrolą państwa. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że ten wydumany transfer socjalny jakim jest program

Przy kawie o słupejskiej gastronomii

- 11 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kobylnicy odbyło się spotkanie z Andrzejem Obecny, redaktorem naczelnym „Mojego Miasta” oraz Władysławem Piotrowiczem – gastronomikiem.

Była to jednocześnie okazja do promocji książki pt. „Fragmenty wspomnień z wędrówki Czaplinek – Słupsk”. Biograficzna pozycja o Władysławie Piotrowiczu jest efektem trzyletniej współpracy i rozmów między



autorem książki i jej bohaterem, którym zawsze towarzyszyła pyszna herbata przyrządzana przez pana Władysława.

Uczestnicy spotkania dowiedzieli się wielu ciekawostek z życia Pana Piotrowicza, m.in., że jest byłym mieszkańcem Czaplinka, Honorowym Obywatel Miasta Słupska, gastronomikiem, twórcą tzw. słupejskiego menu gastronomicznego w latach 70. i kolekcjonerem. Był kierownikiem Restauracji „Metro”, a następnie kierownikiem Restauracji „Piracka”. Wykazuje duże zdolności organizacyjne i ogromną wiedzę, w 1977 roku za sprawą rekomendacji znanego dyrektora gastronomii

w Polsce, Tadeusza Szoldry, został mianowany przez Centralny Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” w Warszawie, na stanowisko zastępcy dyrektora ds. gastronomii Zakładu Kompleksowych Wdrożeń „Społem” w Słupsku. Zarządzał trzema karczmami: „Karczmą Słupejską”, „Karczmą Pod Kluką” i „Karczmą Rycerską” w Lęborku, a także pełnił nadzór i patronat nad sześcioma „Karczmami Słupejskimi” w Polsce.

Autor książki pan Andrzej Obecny poinformował zebranych, że już trwają prace nad kolejnym tomem.



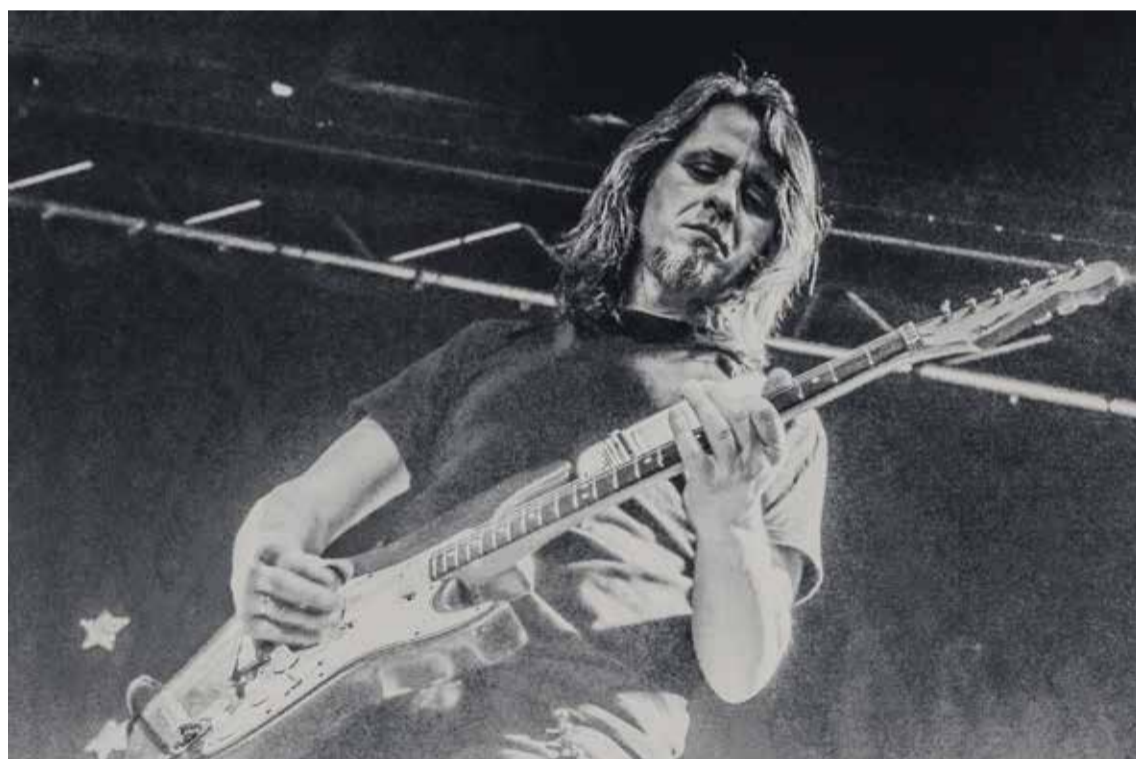
Fot. Dominik Windorpski

Świątecznie po świętach

Kilkanaście dobrze znanych kolęd, choć w nieco innych i dość wyjątkowych aranżacjach, mogli usłyszeć widzowie, którzy w niedzielny wieczór zjawili się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. To właśnie tam odbyło się wspólne kolędowanie z Zespołem w Składzie.

Muzycy, którzy na co dzień występują w takich zespołach, jak: Dikanda, Lutorpeda, Happysad, Arka Noego, Deus Meus czy 2TM2,3 zagraли popularne, ale i te rzadko spotykane kolędy. Publiczność z ogromnym entuzjazmem przyjęła stylowe aranżacje poszczególnych utworów.

„Zespół w składzie” przygodę z kolędami rozpoczął na przełomie 2003 i 2004 roku. Pomysłodawcami utworzenia grupy byli gitarzysta Robert Drężek i basista Krzysztof Kmiecik. Od tamtej pory zespół ten gra koncerty tylko i wyłącznie w okresie Bożego Narodzenia.



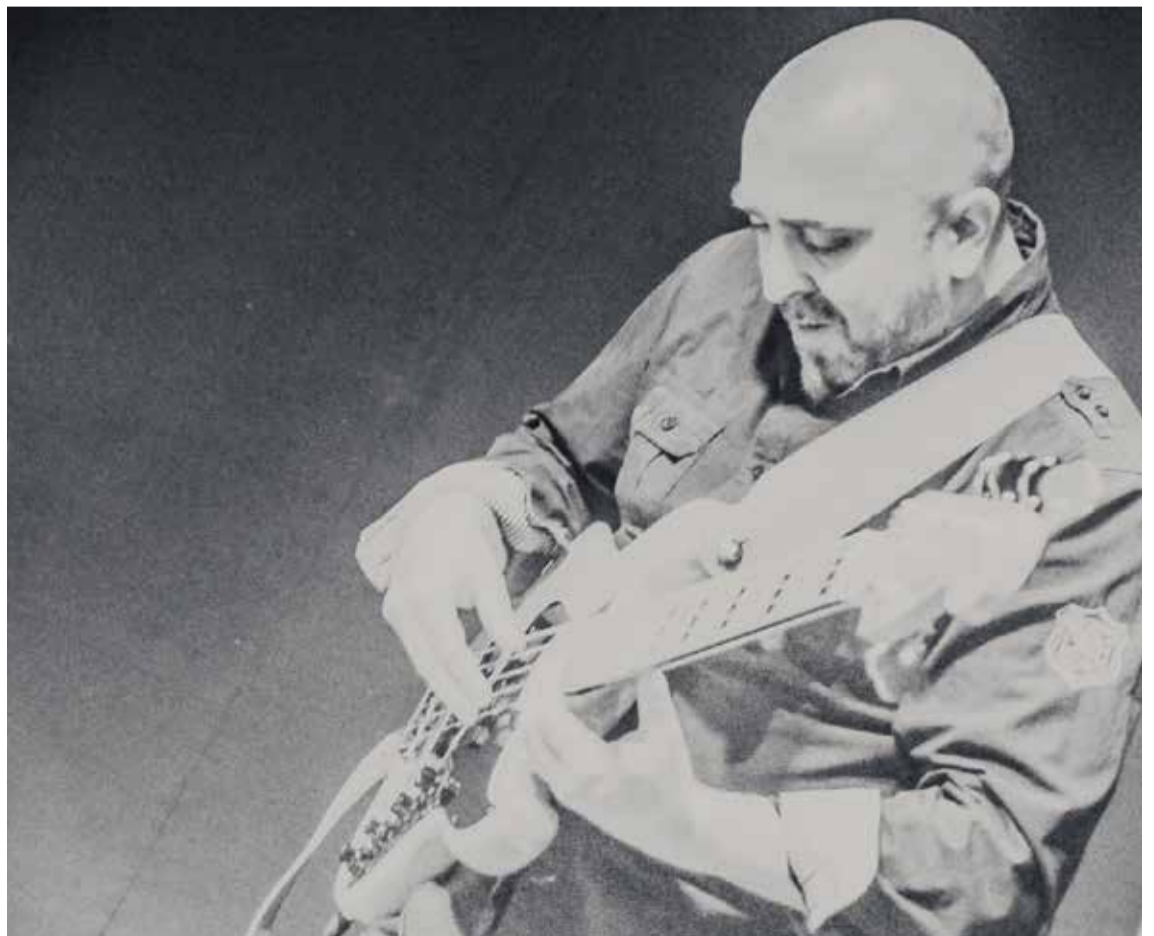
Szlagiery Whitney Houston w GCKiP

Największe przeboje z repertuaru Whitney Houston w znakomitym wykonaniu Hani Stach i aranżach Jacka Piskorza mogły usłyszeć osoby, które 6. lutego zasiadły na widowni Sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Hania Stach zaprezentowała kilkanaście szlagierów Whitney Houston – artystki, która zmarła w lutym 2012 roku. Amerykańska piosenkarka wg książki rekordów Guinnessa była najczęściej nagradzaną artystką muzyczną w dziejach. W trakcie koncertu widzowie mogli usłyszeć takie przeboje, jak: All at once, Run

to you, I have nothing, Saving all my love for you czy I wanna dance with somebody.

Hania Stach jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach. Szerszej publiczności po raz pierwszy zaprezentowała się podczas finałów II edycji telewizyjnego programu „Idol”.



WYWIAD KURIERA

Pokonali nałóg, teraz chcą pomóc innym

Postawili sobie za cel pomoc tym, którzy sami nie do końca zdają sobie sprawę z tego, że właśnie stracili kontrolę nad własnym życiem. Od kilku miesięcy w Gminie Kobylnica działa Wspólnota Anonimowych Alkoholików. Grupa AA „Wolność” – bo taką nosi nazwę – gwarantuje anonimowość i pomoc w wyjściu z nałogu alkoholowego, alkoholizmu lub choroby alkoholowej.

Czym jest i jakie zadania spełnia Wspólnota?

Jacek: Wspólnota Anonimowych Alkoholików składa się z grup. Te grupy spotykają się raz-dwa w tygodniu. Wspólnota Anonimowych Alkoholików działa na całym świecie. Tych grup jest kilkadziesiąt tysięcy w ponad 170 krajach. Wspólnota działa od 1935 roku. Założyli ją mężczyźni, którzy później, na bazie własnych doświadczeń, napisali książkę, która dała podwaliny pod całą Wspólnotę. Jej definicja mówi o tym, że jest to wspólnota mężczyzn i kobiet, którzy pomagają sobie i innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu.

Od kiedy Wspólnota działa na terenie Gminy Kobylnica?

Artur: Od 9. listopada ubiegłego roku. Jest to dość młoda grupa, która powstała między innymi za sprawą proboszcza, który udostępnił pomieszczenie na plebanii, w oratorium.

Jakie cele sobie stawiacie?

Artur: Chciałbym, żeby ci ludzie doświadczyli tego, czego ja we Wspólnocie doświadczyłem. Tego, że jeden człowiek poświęca swój czas drugiemu, zupełnie bezinteresownie. To mnie zaskoczyło, bo zanim przyszedłem do Wspólnoty byłem nauczony schematu „coś za coś”. Tutaj drugi

człowiek, z większym doświadczeniem poświęcił mi swój czas – z początku nie wierzyłem w tak czyste intencje. Po pewnym czasie doszedłem jednak do wniosku, że jestem w ogromnym błędzie, że nie doceniam tego, co mam. Użalałem się nad sobą, nie doceniając tego, co posiadam. Tam nauczyli mnie, że warto zwracać uwagę na rzeczy codzienne – zdrowie, życie, a nawet to, że wstałem dziś z łóżka.

Ludzie chętnie uczestniczą w spotkaniach Wspólnoty?

Artur: Ludzie wstydzą się przyjść. Boją się i nie chcą mówić o swoim problemie.

A to chyba największy błąd...

Artur: Dokładnie... Z własnego doświadczenia powiem, że najważniejsze to „odkłamać” siebie, uświadomić sobie to, co mi dolega, z czym nie mogę sobie poradzić. Miałem ogromny problem, nie akceptowałem siebie, antidotum na wszystko był alkohol. Czy było dobrze, czy było źle – wystarczał alkohol... A tutaj ktoś powiedział mi, że do końca życia mam nie pić. To nie było łatwe, ale dzięki drugiemu człowiekowi zrozumiałem, że nie jestem sam. To pomogło, nawet trudno ująć to słowami, jak bardzo...

Wróćmy więc do samej Wspólnoty. Jak często się spotykacie?

Artur: W Kobylnicy spotykamy się w poniedziałek, o godzinie 17.30. Spotkanie trwa 2 godziny. Przyjeżdżają koledzy, którzy wspierają grupę. Ludzie się pokazują, ale znikają, wątpiąc w to, że znajdą pomoc. Wielu z nich sądzi, że to jakaś sekta, broniąc się przed pomocą – taki paradoks i błędne myślenie alkoholika.

Jacek: Problemem jest to, że wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, co mogą u nas osiągnąć. Dajemy szansę i pomoc w wyjściu z nałogu. Spotkania są okazją do uzyskania informacji i wsparcia. To nie jest żadna organizacja, ale działamy bardzo sprawnie. Celem Wspólnoty jest niesienie posłania alkoholikowi, który cierpi. Ja miałem ten problem przez 36 lat, do momentu, kiedy na swojej drodze nie spotkałem osoby, która powiedziała mi, że jest wyjście, jest nadzieja na uwolnienie się od nałogu. Później przyszedłem do tej Wspólnoty, z małą wiarą, ale okazało się, że się udało! Dostałem ten dar trzeźwości. Uwierzyłem, że to ma sens, więc dlaczego nie pomagać innym. Pokazywać im, że można żyć normalnie, nie pijąc i będąc szczęśliwym. Wiele osób uważa to za



sprzeczność – my pomagamy im zrozumieć, jak bardzo się mylą!

Co zrobić, jeśli ktoś zda sobie sprawę z tego, że ma problem?

Jacek: Przyjść, po prostu. Na spotkanie, tzw. mityng, który organizowany jest na plebanii w Kobylnicy – otwarty jest jeden, czwarty w miesiącu, więc może przyjść każdy – żona alkoholika, córka, matka. U nas zdobędzie wiedzę na temat tego, jak poradzić sobie z problemem. Na naszej stronie internetowej są też konkretne informacje o spotkaniach w całym kraju. My staramy się do alkoholików sami docierać, jed-

nak nie zawsze to się udaje. Przychodząc na spotkanie, zdecydowanie ułatwia się sprawę. Jesteśmy anonimowi – to jest podstawa wszystkich naszych zasad, które nazywamy tradycjami.

Więc podjęcie próby, pierwszy krok można wykonać w pełni anonimowo?

Jacek: Oczywiście, nie prowadzimy żadnych spisów, ksiąg i rejestracji. Nie pytamy się o nazwiska, miejsce zamieszkania i pracy – to dla nas bez znaczenia. Wiem po sobie, że gdyby nie anonimowość, pewnie bym nie zaryzykował. Bałem się, że przychodząc na spotkanie, podpiszę cyrograf na siebie – będę musiał liczyć się z drwinami i postrzeganiem mnie jako degenerata.

Czy udało się już komuś wyjść z tego problemu w waszej wspólnotcie?

Jacek: Nam! Jesteśmy na to „żywym dowodem”. Choć nie prowadzimy statystyk, to możemy śmiało stwierdzić, że wielu osobom rocznie naprawdę udaje się pomóc. Trzeba mieć świadomość tego, że należy włożyć trochę pracy w proces wyjścia z uzależnienia. Ta zmiana wymaga niewielkich poświęceń, ale efekt jest tego wart.

Co decyduje o sukcesie?

Artur: Zaufanie drugiemu człowiekowi. Trzeba uświa-

domić sobie prawdę, porzucić okłamywanie samego siebie. Przestać myśleć, że sami sobie damy radę – to złudne. Samemu nie da się wyjść z tej choroby. Ona dotyka ciała, psychiki i duszy.

Jacek: To jest trudne do przyjęcia, ale to mi uratowało życie. Zamiast ufać swoim myślom, które prowadzą cię do baru, zaufaj nam. Pomożemy ci zmienić to myślenie, bo sami z tego wyszliśmy. Musiałem sam przed sobą przyznać, że jestem bezsilny wobec alkoholu, że przestałem kierować swoim życiem. Chciałem zaprzestać pić – to początek. To jedyne takie miejsce na świecie, w którym, by wygrać, trzeba się poddać. Trzeźwienie zaczyna się właśnie od przyznania się, że nie mogę, nie potrafię – to już olbrzymi krok do tego, żeby wyzdrowieć. Trzeba uzbroić się w cierpliwość. To nie jest łatwe. Musimy jednak wiedzieć, że nie mamy wyboru.

Mityngi Grupy AA „Wolność” odbywają się w poniedziałki w pomieszczeniu na plebanii (oratorium) o godz. 17.30. Czwarty mityng w miesiącu jest otwarty.

/Imiona osób występujących w materiale zostały zmienione z uwagi na anonimowy charakter wypowiedzi/



Ferie w marzeniach

Wiktoria Kołaczyńska jest autorką najlepszej pracy w konkursie „Moje wymarzone ferie”, którego organizatorem było Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Jej projekt zyskał największe uznanie w oczach jurorów konkursu, którzy szczególnie uwagę zwrócili na ciekawą interpretację tematu, estetykę pracy i sposób jej wykonania. Laureatka w nagrodę otrzymała voucher, który umożliwił jej bezpłatny udział w półkoloniach organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Drugie miejsce w konkursie przypadło Klau-

diuszowi Januszowi ze Szkoły Podstawowej im. Książąt Pomorskich w Słonowicach, natomiast na trzeciej pozycji sklasyfikowano pracę Adriana Puchalika ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy. Jury postanowiło przyznać również kilka wyróżnień. W ten sposób doceniono prace Natalii Labudy, Martynty Kogut, Jakuba Bursztynowicza.

Do organizatorów wpłynęło łącznie 89 prac.



Jak dzieci widzą święta?

„Wielkanoc na Pomorzu”, to tytuł Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego, który już po raz 17. organizuje Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Kończewie. Prace, których autorami mogą być uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z całego województwa, będą przyjmowane do połowy marca.

Głównym celem konkursu jest zachęcenie młodych ludzi do poszerzania swojej wiedzy na temat tradycji różnych kultur związanych z Pomorzem. Organizatorzy liczą też na to, że poprzez udział w konkursie uda się wypromować tradycyjne zwyczaje wielkanocne, ale też zachęcić uczestników do twórczego i kreatywnego myślenia.

Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z województwa pomorskiego. Wprowadzono trzy kategorie: kl. 0 – III, kl. IV – VI oraz kl. I – III – gimnazjum.

Na konkurs należy nadsyłać prace, które nawiązują do jednej z kategorii artystycznych. Mogą to być pisanki, palmy świąteczne, stroiki lub kartka wielkanocna. Jury zwracać będzie uwagę szczególnie na kilka aspektów. Przy ocenie prac znaczenie będzie mieć samodzielność ich wyko-

nia, estetyka, oryginalność, pomysłowość i kreatywność, ale również zgodność treści, charakteru i formy z tradycjami wielkanocnymi.

Prace wraz z formularzem opisowym, który dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy, należy dowieźć lub przesłać do 14 marca 2016 r. na adres:

Szkoła Podstawowa im. J. Kochanowskiego, Kończewo ul. Szkolna 1 76 – 251 Kobylnica lub szkola_konczewo@poczta.onet.pl

Prace zawierające niepełne dane, brak podpisu rodzica lub opiekuna, wykonane w innym formacie niż przewiduje regulamin konkursu, a także przesłane po wyznaczonym terminie nie będą brane pod uwagę przez jury konkursu.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 17 marca. Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się pięć dni później w Sali gimnastycznej SP w Kończewie.

Europejskie centrum dyskusji

Dyrektorzy szkół z Wielkiej Brytanii, Szwecji i Rumuni przebywali w Kobylnicy w związku z kolejnymi pracami nad projektem „Z wodą za Pan Brat”. To projekt zakładający wielopłaszczyznowe działania, które mają zwrócić uwagę młodych ludzi na problem stale rosnącego zużycia wody w gospodarstwach domowych.



Na dwa dni zaplanowano robocze spotkanie uczestników projektu „Z wodą za Pan Brat” w Kobylnicy. W tym czasie omawiano szczegóły porozumienia pomiędzy placówkami uczestniczącymi w projekcie, ale też wspólnie zastanawiano się nad tym, w jaki sposób jeszcze skuteczniej i efektywniej przekazywać młodym ludziom wiedzę z zakresu postaw proekologicznych. W trakcie wizyty w Kobylnicy zagraniczni goście zapoznawali się ze sposobem funkcjonowania systemu edukacji na terenie gminy.

W spotkaniu wzięli udział Chris Scanlan, dyrektor Head of the Bliss Charity School w Northamptonshire (Wielka Brytania), Aina Wastfalt, dyrektor Anums Friskola (Szwecja), Carmen Costine, dyrektor Elf School w Cluj - Napoca (Rumunia), Emilia Quarante, dyrektor w zakresie zarządzania edukacją i partnerstwa w Walsall oraz ekspert z zakresu programu Erasmus+ (Wielka Brytania).

Pobyt gości zza granicy w Gminie Kobylnica rozpoczął się od uroczystości, które odbyły się w Zespole Szkół Samorządowych. Najpierw dyrektor placówki, Jan Wild, przybliżył uczestnikom historię szkoły i najważniejsze fakty z nią związane, później głos zabrał Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński. W trakcie wystąpienia podkreślił on ogromne możliwości, jakie zwłaszcza dla uczniów rodzą się w związku z projektem. Wójt Gminy Kobylnica wyraźnie zaznaczył, że dotyczy on bardzo ważnego elementu prawidłowego funk-

cjonowania otaczającego nas świata, czyli wody. Podobny punkt widzenia mieli też goście zza granicy. Wszyscy zgodnie zaznaczyli, że Gmina Kobylnica rozwija się w imponującym tempie, a system edukacji i działania proekologiczne, które tu zobaczyli, można śmiało uznać za wzór do naśladowania. Uwagę gości zwróciła też młodzież, która w bardzo dobrym stopniu potrafi posługiwać się językiem angielskim.

Po części oficjalnej przyszedł czas na udział w otwarciu wystawy uczniowskich prac semestralnych.

Najważniejszym punktem wizyty była jednak dyskusja nad projektem „Z wodą za Pan Brat”, który skierowany jest do uczniów w wieku 10 - 14 lat. Grupę docelową stanowią również rodzice, nauczyciele oraz mieszkańcy. Głównym celem projektu jest podnoszenie jakości wczesnej edukacji w zakresie postaw proekologicznych. Tematyka projektu jest efektem prowadzonych badań, z których wynika, że zużycie wody w gospodarstwach domowych stale rośnie, wzrasta także liczba utonięć młodych ludzi w akwenach, niepokojący jest również stan wód rzek, jezior i mórz, które są stale zanieczyszczone.

Efektom wspólnych działań ma być między innymi: prowadzenie strony internetowej projektu, sporządzenie ulotek i rozdanie ich mieszkańcom, wydanie Międzynarodowego Słownika Terminów związanych z wodą czy nagranie pokazowego filmu.



Wyśpiewały sukces

Reprezentanci Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy uczestniczyli w Powiatowym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek, który odbył się w kościele parafialnym w Jezierzycach. Występy podopiecznych Anny Poźlewicz tak spodobały się jurorom, że ci zdecydowali się sklasyfikować ich na wysokich miejscach i przyznać wyróżnienia.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział przeszło 130 uczestników. Organizatorem imprezy było Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk, patronat honorowy nad imprezą objęli Starosta Słupski Zdzisław Kołodziejki oraz Wójt Gminy Słupsk Barbara Dykier.

Występy zespołów i artystów indywidualnych oceniało profesjonalne jury, w skład którego weszli: Andrzej Machutta – wieloletni wykładowca Akademii Pomorskiej, Tadeusz Picz – wirtuoz skrzypiec Filharmonii Simphonia Baltica oraz Piotr Mach – Koncertmistrz Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku.

W kategorii zespoły – gimnazja bardzo dobrze zaprezentował się duet: Oliwia i Marcelina Lewińskiej. Świetny występ zaowocował zwycięstwem wyróżnienia. Ogromny sukces stał się też zasługą Agaty Ujmy, która zajęła 3. miejsce w kategorii soliści – szkoły podstawowe I – III.



„Za” kolejowymi zmianami

Mieszkańcy Gminy Kobylnica aktywnie włączyli się w walkę o lepsze skomunikowanie naszego regionu z pozostałą częścią województwa. Pod petycją w tej sprawie podpisało się 1399 osób. Listę osób popierających inicjatywę przekazano inicjatorom akcji – Stowarzyszeniu Pasażerów Kolejowych i Siemianice, które teraz chce doprowadzić do rozmów z PKP.

wygodnego, szybkiego i komfortowego korzystania z komunikacji kolejowej. W dokumencie zwrócono też uwagę na konieczność doprowadzenia do budowy dodatkowych peronów kolejowych - w Kobylnicy i Siemianicach.

Okazało się, że akcja

spotkała się z dużą aprobatą ze strony mieszkańców. Tylko w Gminie Kobylnica głos poparcia pod tą inicjatywą wyraziło 1399 osób.

- Cieszę się, że mieszkańcy tak licznie zdecydowali się wziąć udział w tej akcji. Wszystkim i każdemu z osobna chciałbym po-

dziękować za poparcie tej inicjatywy. Słowa uznania należą się też sołtysom, którzy wzięli na siebie ciężar rozmów z mieszkańcami i nakłaniania ich do poparcia całego przedsięwzięcia - mówi Leszek Kuliński, Wójt Gminy Kobylnica.

- Zebrane podpisy tra-

fią teraz do odpowiednich osób i instytucji, które podejmują decyzje związane z charakterem i sposobem organizacji połączeń kolejowych. Chcemy się spotkać i porozmawiać. Liczba podpisów świadczy o tym, że zmian potrzebują wszyscy mieszkańcy, więc sprawy nie można bagatelizować - zauważa Bartłomiej Zdoliński z SPK.

Członkowie stowarzyszenia wyjaśniają, że za cel stawiają sobie doprowadzenie do zmodernizowania obu dochodzących do regionu słupskiego tras kolejowych oraz częstsze połączenia kolejowe na tzw. zakładkę. Chodzi o to, by pociągi osobowe ze Szczecina kończyły bieg w Jezierzycach, a te jadące z Gdańska docierały do Kobylnicy. W rezultacie zwiększenie częstotliwości kursowania pociągów na tych trasach miałyby spopularyzować tę formę transportu wśród mieszkańców, którzy obecnie podróżują autobusami i samochodami.

Prawie miesiąc trwała szeroko zakrojona akcja zbierania podpisów pod petycją, której inicjatorem było Stowarzyszenie Pasażerów Kolejowych Siemianice. To jego przedstawiciele postanowili wyrazić stanowczy sprzeciw wobec kolejnych działań władz Polskich Linii Kolejowych, które konsekwentnie prowadzą do komunikacyjnego wykluczenia Pomorza Środkowego.

- W powiecie słupskim mieszka prawie 200 tysięcy osób, które mają problem z dojazdem do największych miejscowości regionu i kraju. To rodzi wiele problemów, które są związane chociażby ze

znalezieniem pracy czy nawet ściągnięciem ewentualnych inwestorów. Tymczasem Gmina Kobylnica i Gmina Słupsk rozwijają się zarówno demograficznie, jak i gospodarczo. Problemem pozostaje jednak kwestia komunikacyjna - wyjaśnia Michał Nielub ze Stowarzyszenia.

Aby to zmienić, zainicjowano specjalną akcję, do której włączyły się Gmina Kobylnica oraz Gmina i Miasto Słupsk.

To właśnie na tych obszarach przez ostatnie tygodnie prowadzono zbiórkę podpisów pod petycją, w której wyraźnie wyartykułowano potrzeby i oczekiwania mieszkańców, czyli chęć



Piotr Biliński:

Dostałem od mieszkańców spory kredyt zaufania

Funkcję sołtysa miejscowości Bzowo i Kczewo objął Piotr Biliński. Był jedynym kandydatem na to stanowisko. Za cel stawia sobie przede wszystkim integrację społeczeństwa.

Po raz pierwszy jest Pan sołtysem?

Po raz pierwszy.

Co sprawiło, że zdecydował się Pan kandydować?

Trudne pytanie. Chyba sam nie jestem w stanie odpowiedzieć sobie na to pytanie. Propozycja padła od radnej Marii Kandyby, zastanawiałem się kilka dni a przy okazji zauważyłem, że nikt inny nie stara się o te funkcje, więc być może i to mnie skłoniło. Krótka mowa, zgodziłem się na to, by zostać sołtysem.

Czy w Pana ocenie jest to trudna funkcja?

Na pewno nie jest łatwo. Jestem już po pierwszym zebraniu sołtysów Gminy Kobylnica i po tym, co tam

usłyszałem i zobaczyłem, doszedłem do wniosku, że nie jest to lekka praca. Jest dużo obowiązków i spora odpowiedzialność. Mam jednak przeczuć, że dam sobie radę i podołam temu wyzwaniu. Zdaję sobie sprawę z tego, że otrzymałem od mieszkańców spory kredyt zaufania. Postaram się go spłacić. Już teraz spotykam na ulicy ludzi, którzy gratulują mi tego, że zostałem sołtysem. To miłe, więc nie chciałbym tego poparcia i szacunku zmarnować.

Sołtys, którego chcieli mieszkańcy...

Na to wychodzi, choć przede mną spore wyzwanie. Postaram się, by mieszkańcy dobrze mnie oceniali, jednak

dla mnie to wciąż coś nowego - dopiero uczę się tego. Najpierw muszę pogodzić obowiązki służbowe z pracą sołtysa. Wcześniej myślałem, że to prostsze zadanie. Z natury jestem jednak człowiekiem, który wierzy w to, co robi, więc powinienem dać sobie radę.

Czy mieszkańcy już w pierwszych dniach po objęciu nowej funkcji zgłaszali się do Pana?

W Kczewie sygnalizują konieczność zbierania pieniędzy za podatki i śmieci. Zgłaszają już pierwsze pomysły na inwestycje - między innymi wiata. U nas przydałoby się zakupić jakiś sprzęt. Na kolejne pomysły

przyjdzie jednak czas.

Czyli na brak obowiązków nie będzie Pan mógł narzekać?

Na pewno nie. Musimy powoli przygotowywać się do starania o kolejne pieniądze. Trzeba będzie mądrze to rozplanować i zastanowić się, na co potrzebujemy i ile środków. Postaram się pomagać wszystkim mieszkańcom, by żyło im się jeszcze lepiej. Liczę na owocną współpracę z radnymi, szczególnie z tego rejonu, choć już do tej pory wiele zrobili. Liczę, że nie zwolnią tempa. Jestem optymistą.



Spotkania z funkcjonariuszami przed feriami

Zasady bezpiecznego poruszania się po drodze – to na ten aspekt największą uwagę młodych ludzi zwracali strażnicy gminni oraz policjanci w trakcie prelekcji pod hasłem „Bezpieczne ferie”, które tuż przed rozpoczęciem zimowej przerwy w nauce odbyły się w poszczególnych szkołach.

W role prelegentów wcielili się funkcjonariusze Straży Gminnej z Kobylnicy oraz miejscowego Posterunku Policji. Tematyka spotkań z uczniami wynikała bezpośrednio ze zbliżającego się okresu ferii zimowych. Podczas dyskusji poruszano m.in. sprawy związane z niebezpieczeństwami, jakie może powodować niska temperatura powietrza, przypomniano również o zasadach bezpiecznego poru-

szania się po drogach i ulicach w warunkach szybko zapadającego zmierzchu. Omówiono też sposób odpowiedniego zachowania się w sytuacji, kiedy do domu, w którym znajduje się młody człowiek, puka obca osoba.

Spotkania w ramach „Bezpiecznych ferii” odbyły się w 5 szkołach na terenie gminy. Łącznie wzięło w nich udział około 500.



Podróżuj z flagą

Wyjeżdżasz na urlop, wczasy czy wakacje? Zabierz ze sobą flagę Gminy Kobylnica! To prosta, ale skuteczna forma promocji miejsca, w którym mieszkamy. Pierwsi podróżnicy już to zrobili!

Sezon wakacyjnych wyjazdów dopiero przed nami, ale pewnie już teraz wiele osób zdecydowało, gdzie spędzą wolne dni. Niezależnie od tego, który z kontynentów wybierzemy, warto przyłączyć się do akcji, w której udział może wziąć każdy. Wystarczy zabrać ze sobą w podróż flagę Gminy Kobylnica i zrobić sobie z nią ciekawe zdjęcie. Tak wykonane i dostarczone do Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy fotografie będzie można zaprezentować na wystawie, która znalazłaby się w holu placówki.

Pierwszych takich prób byliśmy już świadkami w ubiegłym roku. Wówczas grupa śmiałków, którzy na co dzień są strażakami, zdobyła najwyższy szczyt Kaukazu, czyli Elbrus. Wyprawę planowali przez prawie rok. Zanim wyruszyli w trasę, na swoim koncie mieli równie spory sukces – zdobyli Mont Blanc, czyli najwyższego szczytu w Europie.

Do kolejnej wyprawy przygotowawali się więc również



intensywnie. Wiele godzin spędzonych na treningach i przed mapami – wszystko po to, by perfekcyjnie poznać czekające ich wyzwania. Elbrus, to wygasły wulkan górujący prawie półtora kilometra powyżej otaczających go szczytów. Położony jest w zachodniej części głównego łańcucha Kaukazu, na terenie Kabardo-Bałkarii w Rosji niedaleko granicy z Gruzją. Z uwagi na dość dogodne położenie oraz miano jednego ze szczytów Korony Ziemi góra ta jest często zdobywana przez alpinistów.

- Widoki, jakie zaoferował Elbrus, pozwoliły zapomnieć o olbrzymim zmęczeniu oraz o trudzie wędrowki. Jednak mróz i silny wiatr pozwolił tylko na krótki odpoczynek. Wiedzieliśmy, że droga powrotna wcale nie będzie łatwiejsza od tej na szczyt. Udało się zrobić kilka wyjątkowych zdjęć, oczywiście z flagą Gminy Kobylnica – relacjonuje Jędrzej Banasik, jeden z uczestników wyprawy.

Jeżeli wśród mieszkańców drzeźmią pomysły na podobne inicjatywy, gorąco zachęcamy do działania. To doskonała okazja na promocję rejonu, w którym mieszkamy. Wystarczy co najmniej dwa tygodnie przed wyjazdem skontaktować się z sekretariatem Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Adres i numer telefonu znajduje się na stronie internetowej Gminy Kobylnica.

Spotkanie z miłośnikami książek

Osobom, które w ostatnich miesiącach najczęściej korzystały z zasobów Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy, wręczono dyplomy, nagrody i wyróżnienia. W taki sposób placówka dokonała uroczystego podsumowania roku czytelniczego.

2015 rok w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kobylnicy to:

1075 czytelników,

34719 woluminów,

78 filmów i audiobooków,

15916 wypożyczeń,

32550 odwiedzin w bibliotekach.

Czytelnictwo w Gminie Kobylnica ma się dobrze a statystyki wypożyczeń wyraźnie pokazują, że mieszkańcy wciąż cenią kontakt z książką. Dowodem tego może być również frekwencja podczas uroczystego podsumowania roku czytelniczego przez Gminną Bibliotekę Publiczną, które odbyło się w miniony piątek.

- Liczba osób odwiedzających placówkę centralną oraz jej filie jest dla nas wyraźnym sygnałem, że podążamy w dobrym kierunku, takim, którego chcą czytelnicy. Spotykamy się po to, by uhonorować tych, bez których nasze działania nie miałyby sensu – mówiła w trakcie otwierającego całą uroczystość wystąpienia Barbara Jęchorek, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy.

Kolejnym punktem w programie imprezy były występy artystyczne. Na scenie, oprócz młodych aktorów z Teatru „Kurtyńka”, który działa w Słonowicach, zaprezentowali się również wokaliści i piosenkarze. Był to jednak wstęp do najważniejszego elementu całej uroczystości, czyli uhonorowania tych, którzy w ostatnich miesiącach najczęściej sięgali po biblioteczne woluminy. Aktywność, którą wykazywali się w ostatnim czasie, doceniono poprzez wręczenie im dyplomów, wyróżnień i wyjątkowych książek.

Nagrody dla czytelników przygotowali: Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński, Przewodniczący Rady Gminy Kobylnica, Leon Kizukiewicz oraz Gminna Biblioteka w Kobylnicy.

Po części oficjalnej i wręczeniu nagród wszystkich zgromadzonych gości zaproszono na uroczysty bankiet.

Osobą, która w ostatnim roku przeczytała najwięcej książek, bo aż 149, była Pani Alicja Kondraciuk. Książkę, którą otrzymała od organizatorów, przekazała młodej osobie. Jak sama stwierdziła, po to, aby zachęcić młodzież do czytania.



Reblino świętowało Tłusty Czwartek

Z tej okazji w świetlicy wiejskiej zorganizowano specjalne spotkanie przy kawie, herbacie i oczywiście... pączkach.

Na spotkanie, które ufundowała miejscowa Rada Sołecka, mogli przybyć wszyscy mieszkańcy. Frekwencja dopisała, a uśmiech na twarzach najmłodszych uczestników nie zniknął przez całe spotkanie. Na stołach pojawiły się pyszne pączki z cukrem pudrem, lukrem, serem oraz dżemem.



W trakcie spotkania odbył się także mini-turniej w piłkarzyki, w którym zwyciężył Dawid Kunc. 2. miejsce przypadło Tomaszowi Perec a ostatnie miejsce na podium zajęła Klaudia Kunc. Wręczono medale, dyplomy i puchar za pierwsze miejsce.

Uwaga! Zmiany w kursowaniu autobusu linii nr 10

Po przeprowadzeniu badań napełnienia linii nr 10, z uwagi na niską frekwencję w korzystaniu z przedmiotowej linii, ilość jej kursów zostanie zredukowana od dnia 1 marca br.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku dalszego braku zainteresowania pasażerów korzystaniem z linii nr 10, zostanie ona zawieszona z dniem 30 czerwca 2016 roku. Powyższe działania podjęte zostały z uwagi na bardzo wysokie koszty, jakie musi ponosić gmina na funkcjonowanie linii nr 10.

Nowy rozkład jazdy będzie obowiązywał od dnia 1 marca 2016 roku i dostępny będzie na stronie internetowej Zakładu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku <http://zimslupsk.com/0010/kierunki> oraz na przystankach autobusowych.



Informacja dla mieszkańców sołectw: Runowo Sławieńskie, Słonowice, Słonowiczki, Wrząca, Ścięgnica oraz Bzowo.

Mając na uwadze prawidłowe dalsze funkcjonowanie Ośrodka Zdrowia w Słonowicach ponownie prosimy mieszkańców o składanie deklaracji wyboru lekarza i pielęgniarki. Druki deklaracji oraz szczegółowe informacje dostępne są bezpośrednio w Ośrodku Zdrowia w Słonowicach.

Ośrodek Zdrowia jest czynny w poniedziałek w godz. 8-12, wtorek w godz. 14-18, piątek w godz. 11-15.

Poznaj góralski folklor

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy zaprasza na spotkanie z Józefem Pitoniem, które odbędzie się 9 marca o godzinie 16.00.

Józef Pitoń - to tancerz, śpiewak, gawędziarz, ale przede wszystkim popularyzator folkloru góralskiego. Jest laureatem Nagrody Kolbergera (2004 r.).

Pochodzi z tradycyjnej rodziny góralskiej, urodził się w Kościelisku. W rodzinnej wsi ukończył szkołę podstawową, następnie w Zakopanem liceum ogólnokształcące. Studiował w Krakowie.



Partnerstwo przy termomodernizacji

Gmina Kobylnica planuje realizację kolejnych prac mających na celu zwiększenie efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej.

Prace polegające m.in. na termomodernizacji przegród zewnętrznych, połąci dachowych, wymianie stolarki okiennej i drzwiowej, modernizacji instalacji grzewczej oraz wymianie oświetlenia na energooszczędne mają być realizowane w latach

2016 – 2019 w budynku przy ulicy Głównej 1c w Kobylnicy, budynku Urzędu Gminy przy ulicy Głównej 20, w świetlicach w Luleminie, Sycewiczach, Kczewie, Widzinie i Bolesławicach oraz w remizie strażackiej w Sierakowie i salach gimnastycznych w Koń-

czewie i Słonowicach.

Zakres wskazany powyżej przewidywany jest do realizacji w ramach projektu partnerskiego pn. „Poprawa efektywności energetycznej Obszaru Funkcjonalnego Miasta Słupska poprzez termomodernizację budynków”

ujętego w Zintegrowanym Porozumieniu Terytorialnym dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Słupska. Przedmiotem partnerskiego projektu poza wskazanymi 11 budynkami należącymi do Gminy Kobylnica będzie termomodernizacja 22 budynków należących do Miasta Słupsk, 2 do Gminy Słupsk, 4 do Gminy Damnica, 5 do Gminy Dębica Kaszubska oraz 3 do Powiatu Słupskiego.

W dniu 29.01.2016 r. Miasto Słupsk jako Lider wspólnego przedsięwzięcia złożyło w ramach poddziałania 10.02.01. Efektywność energetyczna - wsparcie dotacyjne RPO WP 2014-2020 wniosek aplikacyjny o dofinansowanie projektu.

Wydatki ogółem oszczędzono na poziomie 40 031 342,68 zł, w tym wnioskowane dofinansowanie z EFRR: 25 588 425,54 zł.



Tradycji stało się zadość. W Bolesławicach znów się bawili

Dorośli wcielili się w bajkowych bohaterów, a z głośników płynęły największe muzyczne przeboje – właśnie w taki sposób przebiegał bal karnawałowy w Bolesławicach.

Imprezę zorganizowano w pierwszym tygodniu lutego. Frekwencja i dobre nastroje dopisały. Uczestnicy puścili wodze fantazji i przygotowali wiele ciekawych kreacji. Można było spotkać królową, pirata, policjanta, żołnierza a nawet... meksykanina.

O muzyczny klimat zadbał zespół Kombinacja Band. Całą imprezę zorganizowali natomiast Sołtys i Rada Sołecka. Wszyscy świetnie się bawili – mówi Marta Urbanek, instruktor świetlicy w Bolesławicach.



Piłkarskie zmagania strażaków

W ostatni weekend stycznia w hali sportowej Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy odbył się Powiatowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Słupskiego.

Rywalizowały w nim drużyny reprezentujące OSP z poszczególnych gmin. Gminę Kobylnica reprezentowały OSP Kruszyna i OSP Sierakowo, Gminę Ustka - OSP Pęplino i OSP Rowy, Gminę Dębica Kaszubska - OSP Podwilczyn, Gminę Kępice - OSP Biesowice, Gminę Słupsk - OSP Strzelino oraz Gminę

Smoldzino - OSP Gardna Wielka.

W pierwszym etapie zmagania drużyny walczyły w dwóch grupach. Z każdej do półfinałów awansowały po dwa zespoły.



Ostatecznie w turnieju zwyciężył zespół OSP Pęplino, który w finale pokonał OSP Biesowice. W meczu o trzecie miejsce OSP Podwilczyn pokonał OSP Kruszyna. Prowadzono tak-

że klasyfikację na najlepszego strzelca i bramkarza turnieju - najlepszym strzelcem został Karol Petrus z OSP Pęplino, natomiast najlepszym bramkarzem Mariusz Smutek z OSP Podwilczyn.

Organizacyjnie turniej przygotował Komendant Gminny OSP w Kobylnicy Robert Smysło.

Oskar(k)owa Gala w Kobylnicy

Kilkudziesięciminutowy pokaz filmów, których autorami byli młodzi ludzie, uroczysty bankiet, ale też najważniejsza część imprezy, czyli wręczenie „Oskarków” – tak przebiegała kolejna edycja Camera Kids Show. Impreza, którą tradycyjnie zorganizowano w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, zgromadziła na widowni również rodziców, przyjaciół i opiekunów młodych artystów.

Już po raz trzeci dzieci uczestniczące w warsztatach filmowo-teatralnych, które odbywają się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji, mogły zaprezentować swoje filmowe dokonania podczas Camera Kids Show. 28 stycznia placówka miała wiele wspólnego z tym, co każdego roku dzieje się w Dolby Theatre w Los Angeles, czyli w miejscu gdzie wręczane są najbardziej prestiżowe nagrody filmowe na świecie.

Na widowni pojawiło się kilkadziesiąt osób, a wśród nich rodzice, przyjaciele i opiekunowie uczestników warsztatów. Po uroczystym przywitaniu przybyłych gości przyszedł czas na zaprezentowanie efektów pracy młodych ludzi. Kilkudziesięciminutowy pokaz spotkał się z gorącą owacją i gratulacjami dla autorów. Każdy z nich otrzymał z rąk organizatorów pamiątkową statuetkę, tzw. „Oskarka”.

- Dla młodych ludzi jest to szansa na zaprezentowanie szerszej publiczności projektów, nad którymi ciężko pracują. Wiele z nich zaskakuje, często są bardzo ciekawe, zabawne, a czasem wzruszające. Cieszy jednak zaangażowanie, które w tym przypadku jest najważniejsze – tłumaczy Olga Hanowska, organizatorka.

Ostatnim punktem imprezy był uroczysty bankiet. Kolejna edycja filmowego festi-



Sukces w Kępicach

W Kępicach odbył się III Konkurs Angielskiej Piosenki Walentynkowej. Uczennica Anny Poźlewicz -instruktorki zajęć wokalnych w GCKiP w Kobylnicy - Aleksandra Marglewska zajęła I miejsce w kategorii solistów klas IV-VI. Dobrze zaprezentowali się też pozostali reprezentanci Gminy Kobylnica.

Młoda wokalistka zaprezentowała piosenkę „Can't help Falling in love” Elvisa Presley'a.

Do tegorocznego konkursu zgłosiło się aż 72 uczestników, w tym 36 solistów i 16 zespołów.

Warto dodać, że Kamila Greber i Dagmara Bogdan, uczennice klasy 3B Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylnicy - zdobyły III miejsce w kategorii zespołów szkół gimnazjalnych. Opiekunem kobylnickiego duetu jest Rafał Przybyło, nauczyciel zajęć artystycznych w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy.



Naukowe spojrzenie na kulturę

Analiza życia kulturalnego mieszkańców Gminy Kobylnica jest przedmiotem pracy naukowej studenta Akademii Pomorskiej – Dominika Windorpskiego. Wyciągnięcie wniosków jest możliwe tylko i wyłącznie po przeprowadzeniu badania ankietowego. Stosowne kwestionariusze dostępne są w kilku miejscach na terenie Gminy, ale też w Internecie.

Składająca się z 29 pytań ankiet jest głównym elementem pracy badawczej Dominika Windorpskiego – mieszkańca Gminy Kobylnica, który studiuje psychopedagogikę na Akademii Pomorskiej w Słupsku. Uzyskane w ten sposób odpowiedzi, wnioski i opinie mieszkańców będą najistotniejszym elementem przygotowywanej właśnie rozprawy magisterskiej, która dotyczy będzie różnych aspektów życia kulturalnego mieszkańców Gminy Kobylnica.

Nieodłącznym elementem analizy jest przeprowadzenie badań wśród lokalnej społeczności. Uzyskane w ten sposób wnioski będą wykorzystane w postaci zbiorczych zestawień statystycznych.

Każda z ankietowanych osób zachowuje więc pełną anonimowość, a wyniki poszczególnych ankiet objęte są tajemnicą.

Kwestionariusz zawiera 29 pytań. Część z nich stanowią tzw. pytania zamknięte, w których osoba ankietowana proszona jest o zaznaczenie wybranej przez siebie odpowiedzi. Badanie zawiera w sobie również tzw. pytania otwarte, w których mamy możliwość wyrażenia szerszej i bardziej rozbudowanej opinii. Zakres tematyczny obejmuje sprawy związane z funkcjonowaniem poszczególnych placówek kulturalnych, ich ofertą, ale też z cyklicznymi wydarzeniami, które organizowane są na te-

renie Gminy Kobylnica.

- Będzie to wyjątkowa praca w skali całego kraju. Rzadko spotyka się rozprawy, które dotyczą obszarów wiejskich, najczęściej są to duże obszary miejskie, szczególnie przy analizie sfery kulturalnej. Uzyskane w ten sposób wnioski i wyniki całej pracy dostarczą do Urzędu Gminy, więc będzie to z pewnością świetny materiał do analizy, dlatego tak ważne jest, by w badaniu wzięła udział jak największa grupa osób – tłumaczy autor badań, Dominik Windorpski.

Ankiety, oprócz strony internetowej Urzędu Gminy, można znaleźć również w regionalnych ośrodkach kultury: biblioteki i jej filiach, ale też na świetlicach.

HOROSKOP

na marzec 2016

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011



Baran
21.03 – 20.04

Od czasu do czasu wpadasz w skrajności, raz atakujesz, raz jesteś ofiarą, niekiedy zarówno jedna, jak i opcja mają swoje dobre strony. Wszystko zależy od sytuacji i ludzi, z którymi wchodzisz w interakcję. W finansach początek miesiąca dość trudny, jeżeli liczysz na jakieś pieniądze, zachowaj cierpliwość, gdyż potrzeba czasu, aby sprawa się unormowała. W pracy większy wpływ na bieg wydarzeń będziesz mieć w pierwszej połowie miesiąca. W miłości wszystko toczy się, jakby dobrze, nie wnikać w dziwne informacje, wykorzystaj szanse z przeszłości. Zapamiętaj: Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Karta Tarota: / czwórka Buława/ „Początek nowego” – sprecyzuj cele i zbuduj wspólnie z kimś wiarygodnym coś trwałego. Dni pomyślne: 1, 6, 10, 14, 19, 24, 28/ dni niekorzystne: 8, 17, 26



Byk
21.04 – 21.05

Jeśli byłeś z kims w układzie, który działał na Twoją niekorzyść, to teraz on się rozpadnie. Wszystko dzieje się tylko po to, aby oczyścić „szeregi”. W finansach raczej spokojnie, na horyzoncie pojawiają się jakieś nowe możliwości. Ważne, abyś zdążył je rozpoznać. W pracy masz wiele różnorodnych szans do wykorzystania, wykaż się odwagą w działaniu i staraj się myśleć po swojemu, a osiągniesz sukces. W miłości jakieś przepychanki, być może trzeba komuś pozwolić odejść lub wyjechać. Staraj się zachowywać spokój i trzeźwy umysł w każdej sytuacji. Zapamiętaj: Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie. Karta Tarota: XXI - /Świat/ - „Małe rozczarowanie” - „A mogło być tak pięknie”, ale odrobina wiary i cierpliwości, może przynieść satysfakcję. Dni pomyślne: 3, 8, 13, 16, 22, 27/ Dni niekorzystne: 1, 11, 18, 30.



Bliźnięta
22.05 – 21.06

To dobry czas na podejmowanie ważnych decyzji i kształtowanie przyszłości, będziesz mieć coraz większe poczucie bezpieczeństwa i stabilności w swoim życiu. Od Ciebie zależy, jak wymodelujesz swoje życie. W finansach nie wszystkie obietniczki zostaną spełnione, należy być bardziej elastycznym i szukać innych rozwiązań. Nie trzymaj się kurczowo jednego pomysłu. W pracy Twoja pozycja stawać się będzie coraz silniejsza. Możesz otrzymać awans lub ciekawą propozycję. W miłości wszystko zdąży w kierunku stabilizacji. Staraj się o większą akceptację rzeczywistości. Zapamiętaj: Zawsze jest jakieś rozwiązanie. Karta Tarota: / XI - MOC/ - „Rachunek sumienia” - jeżeli skrzywdziłeś kogoś niesprawiedliwym osądem, to nadszedł czas, aby naprawić błędy. Dni pomyślne: 2, 7, 11, 15, 19, 23, 29/ Dni niekorzystne: 4, 13, 21, 31



Rak
22.06 – 22.07

Samo życie pokazuje Ci błędy i właściwy kierunek, spróbuj na wszystko popatrzeć z innego punktu widzenia niż dotychczas. Zbyt mocno jesteś uzależniony od spraw osobistych, a nie wszystko układa Ci się tak, jak chcesz i wydaje Ci się, że inne problemy też z tego wynikają. Naucz się różniczyć rzeczy istotne od mniej istotnych. W finansach wiele teraz zależy od Twojego działania i od decyzji, nie czekaj na cud. W pracy zdążasz w dobrym kierunku, włoż więcej wysiłku, a wiele osiągniesz. W miłości masz fart, możesz uzyskać to, co chcesz, jeśli uwierzysz w powodzenie i w czyste intencje drugiej strony. Postaraj się dojść do tału ze swymi uczuciami. Zapamiętaj: Jakaś część Ciebie potrzebuje zmian. Karta Tarota: / Dziewiątka denarów/ - „Wolność finansowa” - teraz możesz zrealizować to, co do tej pory było nie-

możliwe. Dni pomyślne: 5, 8, 12, 16, 22, 27/ Dni niekorzystne: 6, 14, 25



Lew
23.07 – 23.08

W niedługim czasie pojawi się wiele możliwości działania. Staraj się realizować plany w sposób racjonalny, a nie emocjonalny. Przez uczucia możesz zbaczać z właściwej drogi. W finansach masz szeroką gamę możliwości, tak czy inaczej sprawy zdążają we właściwą stronę. W pracy jest stabilna sytuacja, więc nie rób rewolucji, możesz stworzyć mocny fundament pod przyszłość zawodową. W miłości miły czas dla Ciebie, cokolwiek się zdarzy w rezultacie obróci się na Twoją korzyść. Zapamiętaj: Co nagle, to po diable. Karta Tarota: /XVII - Gwiazda/ - „Nadzieja” - nadszedł koniec niekorzystnego okresu w życiu. Dni pomyślne: 2, 7, 11, 14, 18, 23, 29/ Dni niekorzystne: 9, 16, 27



Panna
24.08 – 23.09

Masz dużo pomysłów i możliwości, ale wyda Ci się, że coś lub ktoś stoi Ci na przeszkodzie, ale to Twoje przekonanie nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Skonfrontuj się ze swymi przekonaniami, a przestrzeń automatycznie się otworzy przed Tobą. W finansach zachowaj ostrożność, nie podejmuj ryzykownych decyzji. W pracy bardzo dobry czas na realizowanie skomplikowanych zadań i znajdowanie sprzymierzeńców. Wszystko ułoży się dość gładko, jeżeli nie wprowadzisz napiętej atmosfery. W miłości za często spoglądasz wstecz i analizujesz to, co było. Zmobilizuj się do jasnego i trzeźwego patrzenia na rzeczywistość. Zapamiętaj: To iluzja powoduje, że czasami błędzisz. Karta Tarota: /XIX - Słońce/ - „Szczęście” - Twoje marzenia są coraz bliższe spełnienia. Dni pomyślne: 4, 8, 12, 17, 22, 26, 31/ Dni niekorzystne: 2, 10, 20, 29



Waga
24.09 – 23.10

Ludzie wokół Ciebie stają się bardziej życzliwi, chętnie Ci pomagają. Mogą Cię zaskoczyć dziwne wydarzenia, ale pozwól sobie na nowe doświadczenia. W finansach nie jest to najlepszy czas na większe inwestycje, ani na podejmowanie przyszłościowych decyzji. Jeśli coś nie wychodzi, to lepiej zatrzymaj się i przeczekać niekorzystną koniunkturę. W pracy bardzo dobry czas na szukanie nowych rozwiązań i budowanie komunikacji. Wykorzystaj informacje, które do Ciebie gładko napływają. W miłości wróć do przeszłości, aby można się temu jeszcze raz przyjrzeć. Staraj się zadbać o swoje przyjemności. Zapamiętaj: Nie zapominaj o wypoczynku. Karta Tarota: /0-Głupiec/ - „ostrożność” - uważaj na to, co mówisz - słowo wylatuje ptakiem a wraca kamieniem. Dni pomyślne: 1, 7, 11, 14, 18, 25, 30/ Dni niekorzystne: 5, 13, 21



Skorpion
24.10 – 22.11

Nie trzymaj się kurczowo swoich racji, czasem lepiej jest odpuścić, aby nie mieć wrogów wokół siebie. Daj innym prawo do ich sposobu patrzenia na świat, który nie zgadza się z Twoim, ale koniec końców wyjdzie Ci to na dobre, w finansach dobry czas, ale będzie wymagał od Ciebie większego niż dotychczas wysiłku, cierpliwości i wiary. W pracy z początku ego miesiąca będziesz mieć wrażenie, że wszystko się sypie i niczego nie możesz ogarnąć. Jednak z biegiem czasu znajdą się rozwiązania, a przypadkowe spotkanie towarzyskie nieoczekiwanie w tym pomoże. W miłości wycofaj się z walki, myśl racjonalnie, więcej skorzystasz. Przydadzą Ci się umiejętności strategiczne. Zapamiętaj: Lepiej mieć kilka rozwiązań na zapas, niż kurczowo trzymać się jednego. Karta Tarota: / As kielichów, odwrócony/ - „Nie-

spełnienie” - wciąż poszukujesz czegoś ekscytującego, spróbuj cieszyć się zwykłym dniem. Dni pomyślne: 3, 8, 12, 17, 22, 26, 31/ Dni niekorzystne: 6, 15, 24



Strzelec
23.11 – 21.12

Nie upieraj się i nie odrzucaj szczęścia, swój upór zamień w cierpliwość i w konsekwencję w dążeniu do celu. Jeżeli chcesz zmian, wykorzystaj swoją energię w pozytywny sposób. W finansach masz doskonały czas na mnożenie pieniędzy i stworzenie mechanizmu napędzającego je w przyszłości. W pracy im więcej różnorodności i kontaktów, tym korzystniej będzie się układać. W miłości początek miesiąca dobry z czasem coraz więcej emocji i chaosu. Uspokój swego ducha, aby poprawić nastrój i relacje z partnerką/partnerem. Zapamiętaj: Twoje akcje ciągle rosną. Karta Tarota: / XV- Diabeł/ - „Pokusa” - całą energię, którą niesie ta karta spożytkuj do celów konstruktywnych, nie ulegaj pokusom. Dni pomyślne: 1, 7, 11, 15, 20, 25, 30/ Dni niekorzystne: 9, 17, 27



Koziorożec
22.12 - 20.01

Masz wpływ na to, co się dzieje, a inni dostosowują się do Ciebie. Szczęście sprzyja w działaniach, Twoja perspektywa życiowa rozszerza się. Jest to czas na kreowanie kariery. W finansach, co najgorsze masz już za sobą. Bądź bardziej elastyczny w podejściu do pieniędzy, a ukaza Ci się nowe możliwości ich pozyskiwania. Od Ciebie zależy, czy je wykorzystasz. W pracy wiele zależy od Twoich współpracowników, ale lepiej wszystkiego dopilnuj osobiście lub zrób sam od początku do końca. W miłości weź sprawy w swoje ręce, a wszystko się ułoży. Zapamiętaj: To Ty sam kierujesz tym, czego chcesz doświadczać. Dni pomyślne: 5, 9, 12, 16, 21, 26, 31/ Dni niekorzystne: 2, 10, 19, 29



Wodnik
21.01 – 18.02

Jest to dobry czas do zachęcenia losu, aby zaczął z Tobą współpracować. Swoje życie zobacz w nowym, lepszym świetle. Sprawy, które jeszcze niedawno wydawały Ci się trudne teraz są dużo prostsze, los Ci sprzyja. Finanse - pieniądze przepływają różnymi kanałami, a Ty nie masz na to większego wpływu. W pracy im bardziej coś forsujesz, tym większy opór napotykasz. Spróbuj nawiązać bardziej przyjacielskie relacje - wtedy wszystko się zmieni na Twoją korzyść. W miłości to Twój czas, okazuj więcej miłości i spolegliwości. Zapamiętaj: Każdy kij ma dwa końce. Karta Tarota: / Osemka denarów, odwrócona/ - „bujanie w obłokach” - zjedź z obłoków na ziemię i zobacz sprawy jakimi są naprawdę, a unikniesz rozczarowań. Dni pomyślne: 1, 6, 10, 15, 20, 24, 29/ Dni niekorzystne: 3, 12, 22, 31



Ryby
19.02 - 20.03

Sama sobie nie komplikuj spraw. Kiedy możesz zrobić krok do przodu, to wtedy się cofasz, wynika to z tego, że często podajesz w wątpliwość swoje działania i to, co się w Twoim życiu pojawia. Popracuj nad zaufaniem do życia i do samej siebie, wtedy nastąpi poprawa i dużo łatwiej będzie Ci się żyło. W finansach początek miesiąca niełatwy, ale dość szybko nad wszystkim zapanujesz. W pracy zyskasz o wiele więcej, gdy zaczniesz opierać się na innych, nie czekaj aż się ktoś domyśli, powiedz sama, o co chodzi i spokojnie kieruj działaniami, aż osiągniesz cel. W miłości czas dość burzliwy. Zapamiętaj: Nie podchodź zbyt surowo do siebie. Karta Tarota: / Rycerz kielichów - odwrócony/ „Czepialski” - naucz się cieszyć tymi uczuciami, którymi jesteś obdarowany/obdarowana. Nie szukaj dziury w całym. Dni pomyślne: 4, 9, 13, 16, 21, 27, 31/ Dni niekorzystne: 7, 14, 23.



KOBYLNICA

Bądź na bieżąco!

Najważniejsze informacje, zapowiedzi, komunikaty, relacje i zdjęcia związane z Gminą Kobylnica - wszystko to można znaleźć na profilu na portalu społecznościowym FACEBOOK.



SPORT

Judo w Kończewie ma się dobrze

W grudniu UKS „Orzeł” Kończewo obchodzić będzie swój jubileusz istnienia. Klub założono piętnaście lat temu. Przez ten czas na treningach pojawiło się mnóstwo zawodników, bo według nieoficjalnych statystyk – nawet 300. Niezmienna pozostaje za to postać trenera sekcji, którym od początku istnienia jest Dorota Barcikowska.

Skąd 15 lat temu wziął się pomysł, by to właśnie w Kończewie utworzyć sekcję judo?

Dorota Barcikowska: To był przypadek. Trenerzy judo ze słupskiego „Gryfa” postanowili nie ograniczać się tylko do miasta, ale także spróbować zrobić coś w szkole wiejskiej. W grudniu 2001 roku trener, który mnie szkolił – Lidiusz Kazior – założył sekcję w Kończewie. Pod koniec roku dopięto wszystkie formalności, a od stycznia zaczęłam prowadzić treningi. Zamysł był taki, żeby dzieci z terenów wiejskich, które kończą 6 klasę i chcą kontynuować szkolenie w tej dyscyplinie, miały możliwość dalszej kariery w Słupsku.

Jakie były początki? Judo sportem popularnym nie jest, a kilkanaście lat temu chyba niewiele osób wiedziało coś o tym sporcie..

Początki były bardzo trudne. Brakowało sprzętu, ćwiczyliśmy na miękkich materacach w Szkole Podstawowej w Kończewie. Problemem była też niewielka popularność tej dyscypliny. Tak, jak i teraz, tak wówczas, większość sportowych przekazów medialnych związana

jest i była ze sportami zespołowymi. Z roku na rok popularność judo wzrasta, szczególnie w naszym regionie właśnie dzięki osiągnięciom sportowym zawodników reprezentujących UKS „Orzeł” Kończewo.

Więc początki funkcjonowania klubu to nie tylko szkolenie młodzieży, ale też promocja tej dyscypliny wśród rodziców?

Rodzicom i uczniom trzeba było pokazać ten sport. Na szczęście szybko udało się tego dokonać i zachęcić do treningów kilkanaście osób.

Dziś można powiedzieć, że judo zyskało na popularności?

Można, o czym świadczy chociażby liczba dzieci, które pojawiły się w tym czasie na treningach. Według moich obliczeń na matach pojawiło się ponad 300 osób. Teraz klub funkcjonuje już inaczej, zmieniło się bardzo wiele. Zacieśniła się współpraca z Urzędem Gminy. Od blisko dekady możemy liczyć na stałe wsparcie ze strony samorządowców. Stałe pieniądze, które otrzymujemy każdego roku od razu przynoszą efekty.

Mamy na czym ćwiczyć, dzieci są ubrane w jednakowe stroje. Na zawodach prezentujemy się profesjonalnie. To działa wizerunkowo i psychologicznie na zawodników. Ponadto środki finansowe umożliwiają nam starty w zawodach praktycznie na terenie całego kraju. Ponadto od wielu lat, w wakacje, nasi zawodnicy biorą udział w obozach sportowych, co także wpływa na podwyższenie poziomu ich umiejętności.

Powoli stajecie się coraz bardziej rozpoznawalni na sportowej mapie Pomorza..

To cieszy. Startujemy w wielu zawodach i turniejach, o różnym zasięgu. Wiele walk jest na wysokim poziomie, zawodnicy pokazują się z dobrej strony. W trakcie startów spotykamy się z ludźmi, którzy obliczeń na matach pojawiło się ponad 300 osób. Teraz klub funkcjonuje już inaczej, zmieniło się bardzo wiele. Zacieśniła się współpraca z Urzędem Gminy. Od blisko dekady możemy liczyć na stałe wsparcie ze strony samorządowców. Stałe pieniądze, które otrzymujemy każdego roku od razu przynoszą efekty.

poświęcenia ale i pieniędzy.

W gronie osób, które Pani trenuje, jest jakiś wyjątkowy talent?

Jestem daleka od wskazywania perełek. To są dzieci, u nich ciężko przewidzieć, co będzie za kilka lat. Przyszłość jest w ich rękach – jeśli chcą, mają możliwość kontynuowania treningów. Kilku moich podopiecznych trenuje w słupskim „Gryfie” i z powodzeniem startuje w zawodach.

Czyli praca, którą Pani wykonuje, ma kolosalny wpływ



na przyszłą karierę zawodnika.. W myśl przysłowia: czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał..

Do Słupska przenoszą się zawodnicy, którzy już sporo potrafią. To nie są osoby dopiero zaczynające przygodę z judo. Muszą być już w pewien sposób ukształtowani.

Jakie są Pani trenerskie marzenia? Wychować przyszłego mistrza?

Właśnie o to chodzi, że nie. Stawiam sobie za cel coś zupełnie innego. Chciałabym,

by jak najwięcej dzieci garnęło się do tego sportu.

Naprawdę? Obędzie się bez indywidualnych sukcesów?

Sukces zawsze cieszy. Jest to też owoc pracy – nie tylko mojej, ale i dziecka. Cały czas podkreślam jednak, że najważniejsze, by w ogóle trenowały, uczyły się dyscypliny i pracy. Jeśli uda się to osiągnąć, sukcesy pojawią się niepostrzeżenie.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz.



Przechlewo szczęśliwe dla młodych piłkarzy

Dwukrotnie na najniższym stopniu podium turnieju JFA CUP w Przechlewie stawały drużyny z Gminy Kobylnica. Oba turnieje, choć rozegrane w różnych terminach, były bardzo prestiżowe, ponieważ odbywały się pod patronatem Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

W pierwszym z turniejów rywalizowali młodzi piłkarze UKS „Sparta” Sycewice. W zawodach wystąpiło 10 drużyn z trzech województw. W szranki stanęły zespoły między innymi z Koszalina, Człuchowa, Chojnic, Bytowa, Przechlewa, Złotowa, Nakła nad Notecią oraz Sycewic. Zmagania rozpoczęły się od spotkań grupowych, gdzie każda z drużyn miała do rozegrania 4 mecze. Występujący w grupie A zawodnicy UKS „Sparta”, wygrywając trzy z nich i tylko jeden remisując, wywalczyli pierwsze miejsce i awans do półfinałów. W tym etapie rozgrywek spotkali się

z późniejszym tryumfatorem całego turnieju – drużyną AP Człuchów. Niestety, ale rywale okazali się lepsi i po zaciętym meczu wygrali 2:0. Mecz o trzecie miejsce był bardzo emocjonujący, zaś zwycięstwo w nim drużyna z Sycewic zapewniła sobie w rzutach karnych (w regulaminowym czasie był remis 1-1).

W połowie lutego do rywalizacji przystąpił zespół „Olimpijczyka” Kwakowo. Drużynę, którą prowadzi Krzysztof Müller, czekało trudne zadanie, bowiem w fazie grupowej musieli zmierzyć się z bardzo utytułowanymi rywalami.

Waleczność i dobre przygotowanie poszczególnych zawodników pozwoliły jednak na pokonanie wszystkich grupowych rywali i awans do kolejnej fazy turnieju. W końcowej klasyfikacji młodym piłkarzom z Kwakowa udało się wywalczyć trzecie miejsce. Zwyciężył zespół z Jeleniej Góry.

- Po turnieju odbył się mecz gwiazd, w którym wystąpili zawodnicy, którzy podczas całego turnieju prezentowali wysoki poziom sportowy. Wśród nich był zawodnik naszej drużyny Kacper Protas – podkreśla trener młodych piłkarzy z Kwakowa, Krzysztof Müller.

